

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Marszałka Focha 10.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352.

Nr. 100.

Bydgoszcz, środa, dnia 30 kwietnia 1930 r.

Rok IX.

Ohydna napaść na ks. biskupa Łozińskiego.

Napaści dokonał organ rządowych socjalistów p. Moraczewskiego „Przedświt”.

Przez dwa tygodnie zachowywała prasa subwencjonowana wobec znanego listu Księdza Biskupa Łozińskiego wstydlive milczenie. Dopiero „konfiskata” tego listu przez podpułkownika Zawisłaka, komendanta garnizonu w Pińsku, który zakazał kolportowania listu wśród wojskowych, dała organowi p. Moraczewskiego sposobność do bezczelnej napaści nie tylko na Ks. Biskupa Łozińskiego, ale na całe wyższe duchowieństwo katolickie w Polsce.

Organ subwencjonowanych rewolucjonistów nie próbuje nawet ani jednym słowem polemizować z treścią samego listu. Natomiast znaną swoją metodą rzuca taką insynuację:

„Utrzymując do niedawna przynajmniej grzeczną rezerwę wobec marszałka Polski wyższe duchowieństwo, zdecydowało się w ostatnich czasach na przystąpienie do koalicji endecko-cekawistycznej.”

Na jakiej podstawie śmie „Przedświt” wypisywać podobne kłamstwa o przystąpieniu wyższego duchowieństwa do jakiejś koalicji, której nigdy nie było i nie ma? Oto na tej, że Katolicka Agencja Prasowa — co było jej obowiązkiem — wystąpiła przeciw antykatolickiej działalności min. Czerwińskiego.

Czcigodnego pasterza diecezji polskiej atakuje „Przedświt” taką bronią:

„Nie znać go było w Polsce do obecnych czasów. Nie uznał za stosowne pozostać przy swej diecezji w Rosji — diecezji mińskiej. Nie uśmiechał mu się los ks. Butkiewicza i biskupa Cieplaka. Wolał schować się za plecami żołnierzy polskich.”

Czy może być coś ohydniejszego nad tę napaść? Panowie z „Przedświtu” wiedzą doskonale, że Biskup jest sługą Kościoła i w sprawach Kościoła robi to, co mu poleca jego przełożone władze. A co do „chowania się za plecami żołnierza polskiego”, to na nikczemną demagogię „Przedświtu” odpowiedź jest tylko jedna: W czasie wojny cały kraj, cała niewalcząca ludność chroniona jest przez wojsko, które do tego i tylko do tego jest powołane. Natomiast są w Polsce czynnik i ludzie, którzy w czasie pokoju, w polityce wewnętrznej, ukrywają się stale „za plecami żołnierza”, będącego organem nie jednej, nielicznej klikki, ale całego narodu. Komendanci wstawionej „milicji ludowej” najmniej mają prawa z za pleców tego żołnierza miotać cuchnące pociski na ludzi, otaczanych czcią przez ogół katolików w Polsce.

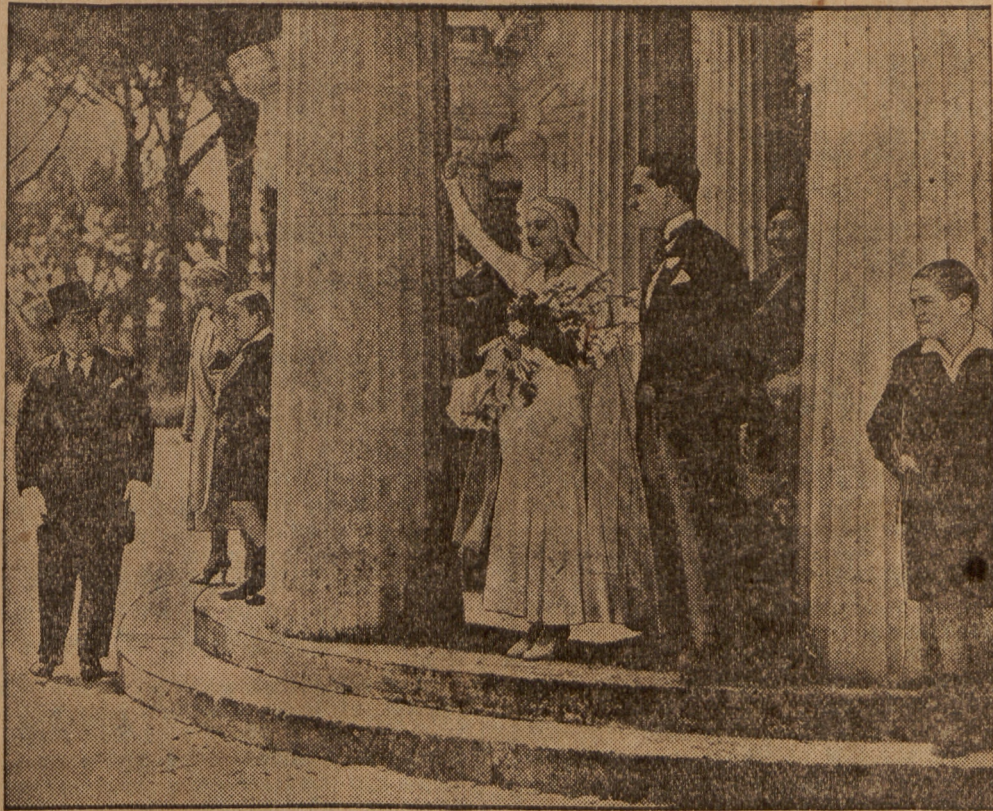
Gdybyż to jeszcze było prawdziwe oburzenie? Ale nie! Po dwóch tygodniach milczenia, nagle, zupełnie na zimno, rzuca organ płatnych rewolucjonistów swe insynuacje, aby zakończyć:

„Dla bojowych przedstawicieli klerykalizmu jest miejsce w Rzymie, ewentualnie w klasztorach.”

Oto cel polityczny nikczemnej napaści. „Przedświt” chciałby ni mniej ni więcej, przenieść do Rzymu, do klasztoru, Ks. Arcybiskupa Teodorowicza, Biskupów Łozińskiego i Łosińskiego itd.

Dla społeczeństwa katolickiego gra jest zupełnie jasna. Jeśli prasa sanatoryjna dotychczas ani jednym słowem nie wspomniała o liście Ks. Biskupa Łozińskiego, to nie był to przypadek: taką dostała instrukcję z góry. Jeśli zaś obecnie „Przedświt” przerwał milczenie i prowokuje, to widocznie instrukcję poprzednią zmieniono.

Za to, co pisze „Przedświt”, odpowiadają ci, co go opłacają. Odpowiadają także za ostatnią napaść.



19-letnia córka Mussoliniego, Edda, wyszła za hr. Galeazzo Ciano. Uroczystości weselne odbyły się w willi Torlonia w Rzymie. Przed willą widzimy dyktatora Włoch, który osobiście kierował organizacją wesela.

W sprawie podwyżek celnych w Niemczech.

Odpowiedź rządu niemieckiego na notę polską w sprawie podwyżki cel agrarnych.

Berlin, 28. 4. (PAT). Dn. 28 bm. posłowi Rzeczypospolitej w Berlinie została wręczona przez rząd niemiecki odpowiedź na notę polską z dn. 14 b. m. w sprawie ostatniej podwyżki cel niemieckich.

Pos. Knoll przesłał tę odpowiedź niezwłocznie do min. spraw zagr. w Warszawie.

Berlin, 28. 4. (PAT). „Vossische Ztg.” donosi, że urząd spraw zagr. wyśtosił obecnie odpowiedź na notę polską, protestującą przeciwko niemieckim cłom agrarnym. Według informacji dziennika, tekst odpowiedzi niemieckiej nie będzie ogłoszony.

Odpowiedź niemiecka ma podkreślać: 1) że przy podwyżce niemieckich

cel agrarnych chodzi o doraźne zarządzenia gospodarcze, które jako takie nie pozostają w sprzeczności z podpisaną przez Niemcy w dn. 24 marca w Genewie konwencją handlową, 2) że wskutek wejścia w życie ustawy o podwyżce cel niemieckich polsko - niemiecki obrót towarowy dotknięty będzie jedynie w nielicznych pozycjach i że wobec tego zakres praktycznego zainteresowania Polski dla niemieckich zarządzeń celnych można uważać za stosunkowo mały, 3) że rząd polski mimo zawarcia polsko - niemieckiej umowy handlowej nie zakwestjonował podstaw prawnych, na jakich oparta została niemiecka podwyżka.

Proces akademików krakowskich o galówkę.

Kraków, 28. 4. (koresp. wł.). W piątek, dnia 25 b. m. odbyła się przed sądem grodzkim w Krakowie rozprawa przeciwko 13 akademikom, oskarżonym o różne przestępstwa w związku z obchodem imienia p. Piłsudskiego. **Przestępstwa oskarżonych polegały miały na tem, że „stawiali opór władzy” (§ 314 kod. karn. austrj.), przyczem opór ten przejawiał się w okrzykach: „niech żyje Państwo Narodowe”, tudzież na tem, że śpiewali oni „Rotę”, że wywołali zgorszenie publiczne, że niektórzy należą do tajnej organizacji gimnazjalnej itd.** Akt oskarżenia, motywujący w ten sposób winę oskarżonych, jest czemś wyjątkowym w dziejach sądownictwa polskiego.

Z powodu niedoręczenia większości z pośród oskarżonych, bawiących na Świętach poza Krakowem, wezwania na rozprawę, przesłuchano tylko 4-ch oskarżonych, poczem

rozprawę odroczone do 9 maja b. r. Świadkowie oskarżenia również nie stawili się na rozprawę. Między innymi uchylił się od składania zeznań osławiony pułkownik Bernard (Berek) Mond. Rozprawie przysłuchiwała się liczna grupa akademików, oraz kilka osób ze sfer politycznych.

Oskarżonych bronią bezinteresownie adwokaci: Pozowski, Zakulski i Lewandowski.

Pożar fabryki w Nakle.

Nakło, 29. 4. (tel. wł.). Wczoraj około godz. 3 pp. wybuchł pożar w fabryce „Impregnacja”. Pożar trwał do godz. 5-tej i strawił całkowicie dach bundynku fabrycznego, maszyny wewnętrzne oraz duże zapasy materiałów smołowcowych.

Fabryka była ubezpieczona w Tow. „Przezorność”, które pokrywa wszystkie poczynione przez pożar szkody.

Nota sowiecka do Polski?

Berlin, 29. 4. 30. (Tel. wł.) Niemiecka agencja „Telegraphen Union” donosi z Moskwy, że rząd sowiecki postanowił wystosować do Polski notę zawierającą 4 żądania: 1) rozwiązanie wszystkich rosyjskich, ukraińskich i białoruskich organizacji, stojących na stanowisku walki z Sowietami, 2) wydalenie z granic Polski wybitnych działaczy rosyjskich i ukraińskich, 3) ukaranie sprawców zamachu, 4) zaprzestanie przez prasę polską podburzania przeciw Sowietom.

Tę wiadomość Agencji niemieckiej należy przyjąć z dużymi zastrzeżeniami.

Awantury bezrobotnych w Zgierzu.

Zgierz, 29. 4. 30. (Tel. wł.) Wczoraj rano przed tut. Urzędem Pośrednictwa Pracy jakiś nieznaną osobnik wywiesił ogłoszenie, że Magistrat zatrudni niezwłocznie bezrobotnych.

Na to ogłoszenie przed Magistratem zebrało się około 1000 bezrobotnych. Kiedy burmistrz oświadczył, że ogłoszenie jest mistyfikacją i że narazie niema dla bezrobotnych zatrudnienia, wśród bezrobotnych powstało wzburzenie.

Tłum wtargnął do Magistratu i począł demolować urządzenia biur, mieszczących się na parterze. Silny oddział policji rozproszył tłum i usunął tych, którzy wtargnęli do środka.

Wyrok na komunistów.

Sosnowiec, 29. 4. 30. (Tel. wł.) Wczoraj po południu w Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w procesie przeciwko 21 komunistom, oskarżonym o działalność antypaństwową. Jeden z pośród komunistów skazany został na 4 lata więzienia, trzech na 3 lata, dwóch na 2 lata, jeden na półtora roku, 10 na 1 rok a 6 uniewinniono.

Wycieczka medyków polskich w Pradze.

Praga, 27. 4. (PAT). Wczoraj przybyła tu wycieczka studentów medycyny Uniwersytetu warszawskiego wliczbie 50 osób. Na dworcu powitał wycieczkę dziekan związku medyków czechosłowackich, przyczem orkiestry odegrały hymny polski i czeski. W drodze wycieczka zwiedziła uzdrowisko Podjebrady. W czasie pobytu swego w Czechosłowacji, który potrwa do 1 maja, wycieczka zwiedzi instytucje sanatoryjne oraz ważniejsze uzdrowiska, poczem odjedzie do Wiednia.

Międzynarodowe konkursy hippiczne w Nicei.

Nicea, 28. 4. (PAT) W niedzielę rozegrano konkurs zanknięcia zawodów o nagrodę Piotra Gautier. Konkurs składał się z 2 seryj: dla koni, które niewygrały w Nicei 500 fr i dla koni handicapowanych. W pierwszej serji rtm. Skupiński na „Narcyzie” zdobył 3-tą nagrodę a w drugiej części konkursu rtm. Królikiewicz zajął na „Mylordzie” 3-cie i na „Dreamie” 6-te miejsce; por. Strzałkowskiemu na „Ninesse” przyznano 4-tą lokatę.

We wtorek zorganizowany zostanie ostatni najważniejszy konkurs zawodów w Nicei o Puchar Narodów. Do Puharu Narodów startują ekipy państw składające się z 3 jeźdźców. Suma błędów całej ekipy decyduje o zajęciu miejsca. Polska już dwukrotnie była posiadaczem nicejskiego Puharu Narodów. W r. ub. cenna ta nagroda przypadła drużynie włoskiej

Konferencje i narady Sławka.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym premier Sławek przyjął min. Czernińskiego, prezesa Trybunału Administracyjnego Różyckiego, marsz. Szymańskiego oraz Światalskiego, który w drodze powrotnej z Wilna zatrzymał się w Białymstoku.

Popołudniu Sławek był u Piłsudskiego.

Uruchomienie kolei turkiestańsko-syberyjskiej.

Moskwa, 28. 4. (PAT.) Agencja „Tass” podaje:

Dziś rano w miejscowości Ainabulok w obecności przedstawicieli rządu i konsułów zagranicznych oraz korespondentów prasy sowieckiej i zagranicznej odbyła się uroczystość otwarcia kolei turkiestańsko-syberyjskiej. Linja ta długości 1442 km. została wybudowana w ciągu 17 miesięcy przed upływem przewidzianego terminu.

Rząd sowiecki udekorował wszystkich robotników, inżynierów i techników, zatrudnionych przy budowie, orderami czerwonego sztandaru za energję w pracy.

Dla inwalidów.

Toruń, 29. 4. (tel. wł.) Zwraca się uwagę inwalidów wojennych na ogłoszony przez Dyрекcję Kolei Państw. w Gdańsku publiczny przetarg na dzierżawę: a) bufetu dworcowego w Pelplinie i b) fryzjerni dworcowej w Toruniu. Przedmieszczenie z terminem objęcia ad a) i b) w dniu 15 maja br.

Blizszych informacji udziela wydział osobowy powyższej Dyrekcyj w pokoju nr. 221 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11—13.

Samobójstwo w urzędzie śledczym.

Warszawa, 28. 4. (PAT.) Dziś w urzędzie śledczym popełnił samobójstwo Konstanty Pystka, aresztowany wraz z pomocnikiem dozorczy domu przy ul. Marszałkowskiej Stefczykiem pod zarzutem współmorderstwa bankiera Centnerszvera. Pystka połknął kilka odłamków tłuczonego szkła.

W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala więziennego.

Krótkie wiadomości.

W sprawie Rady Miejskiej w Warszawie.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Min. Józewski powrócił z Wołynia i w najbliższym czasie poweźmie decyzję w sprawie Rady Miejskiej w Warszawie.

Wniosek centrolewu o zwolnienie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Dziś zebrała się centrolew dla powzięcia decyzji w sprawie terminu złożenia Prezydentowi wniosku o zwolnienie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Zagadkowe samobójstwo maty marynarki.

Gdynia, 29. 4. (Tel. wł.) Z niewiadomych powodów popełnił tu samobójstwo przez otrucie maty marynarki wojennej Wacław Słociński, rodem z Wielkopolski.

Biskupi polscy na audjencji u Ojca św.

Rzym, 28. 4. (PAT.) Papież przyjął na prywatnej audjencji biskupa siedleckiego ks. Przeździeckiego i biskupa łomżyńskiego ks. Łukomskiego.

Oddalenie protestu wyborczego Ukraińców w okr. 51.

Warszawa, 28. 4. (PAT.) Sąd Najwyższy oddalił dziś protest Ukraińców przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 51, obejmującym powiaty lwowski, żółkiewski i rawsko-ruski.

Zgon b. serbskiego min. wojny.

Białogród, 28. 4. (PAT.) Dziś rano zmarł tu generał rezerwy Michał Brzisković, b. min. wojny, komendant Białogrodu w czasie wojny światowej. Żył lat 75.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych pomiędzy Polską i Norwegią.

Warszawa, 28. 4. (PAT.) Dnia 26 kwietnia r. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, traktatu o koncyliacji arbitrażu i postępowaniu sądowem między Polską a Norwegią, podpisanego w Oslo, dnia 9 grudnia 1929 r.

Oficerowie 1-go dyonu pociągów pancernych przed sądem.

6 oficerów oskarżonych o brak nadzoru i nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Warszawa, 28. 4. (PAT.) Przed sądem wojskowym rozpoczął się dziś proces przeciwko oskarżonym o nadużycia oficerom 1-go dywizjonu pociągów pancernych. Przed trybunałem stanęli: major Kazimierz Wojtar, major Stanisław Czerepiński, kpt. Maksymilian Podbadnik, por. Henryk Hundsdorfer, por. Wacław Woynowski i por. Bernard Sobczyński.

Major Wojtak i major Czerepiński oskarżeni są o brak nadzoru, przez co umożliwili dokonanie nadużyć. Kpt. Porbadnik, jako oficer materiałowy, dokonał w 1929 r. szeregu przywłaszczeń, przyczem pobierał pieniądze za fałszywe rachunki. Straty skarbu państwa sięgają kilka tysięcy zł.

Akt oskarżenia zarzuca por. Hundsdorferowi brak nadzoru oraz podpisy-

wanie protokołów odbiorczych na materiały, które wcale nie były dostarczone oraz nabywanie niezdatnej do użycia żywności. Por. Woynowski, płatnik dywizjonu, jest oskarżony o nieprzeprowadzenie dostatecznej kontroli rachunków i zbyt pohocone płacenie kpt. Porbadnikowi pieniędzy, co ułatwiło nadużycia. Na por. Woynowskim ciąży ponadto zarzut, iż złożył do przewodniczącego sądu honorowego dla oficerów fałszywe doniesienie na kpt. Sokołowskiego. — Wreszcie por. Sobczyński, kierownik gołębnika w dywizjonie, postawiony jest w stan oskarżenia za przywłaszczenie sobie kilkuset złotych, przeznaczonych na zakup pokarmu dla gołębi.

Proces, któremu przewodniczy pułk. Rumiński, potrwa parę tygodni.

W poszukiwaniu sprawców zamachu na poselstwo sowieckie.

Poddanie bomby ponownej ekspertyzie jak również i zbadanie przewodów oraz mechanizmu zegarkowego.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) — Litwinów zaraz w sobotę złożył Radzie komisarzy ludowych sprawozdanie o zamachu bombowym w Warszawie. W niedzielę pos. Patek zakomunikował Litwinowowi szczegóły wykrycia maszyny piekielnej.

Prawdopodobnie po zakończeniu śledztwa Sowiety wystosują notę do rządu polskiego.

Szet protokołu dyplomatycznego Romer złożył z polecenia min. Zaleskiego wizytę Owsejence i wyraził zadowolenie z powodu nieudania zamachu.

Śledztwo toczy się dalej i prawdopodobnie będzie przekazane sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi.

Warszawa, 29. 4. (tel. wł.) Bomba, którą znaleziono w kominie budynku Poselstwa Sowieckiego, ma być poddana istotnej ekspertyzie. Tak samo całość instalacji jak przewody elektryczne i me-

chanizm zegarowy mają być szczegółowo zbadane przez specjalistów, gdyż pierwsze oględziny nasunęły wątpliwości czy bomba wogóle by wybuchła.

Przewody elektryczne ułożone były tak niedbale, jak gdyby sprawcom zamachu chodziło właśnie o to, aby wybuch nie nastąpił.

Wczoraj przeprowadzono znowu kilka rewizji, zarówno w kolach emigracji rosyjskiej, jak i wśród działaczy ukraińskich. M. i. dokonano rewizji w domu u nlejakiego Łukaszewicza, syna znanego działacza ukraińskiego, który mieszka przy ul. Poznańskiej 17, a więc w sąsiedztwie poselstwa sowieckiego, u b. generała armji Petlury oraz członka rządu Petlury, Czykalenko.

Przy rewizjach skonfiskowano korespondencję i dokumenty. Jednakże jak słyhać, rewizje nie daly żadnego materiału co do zamachu bombowego.

Ruch organizacyjny w Stronnictwie Narodowym.

Ruch przedwyborczy w Powidzu.

W niedzielę, dnia 27 b. m. odbył się w Powidzu (pow. gnieźnieński) wiec przedwyborczy, zwołany przez Stronnictwo Narodowe. Przewodniczył i zagał wiec p. Putz, sekretarzował p. Kozłowski, a pozątem w skład prezydium weszli p. p.: Chmielewski i Głowacki. Wiec był bardzo liczny, sala Bazaru ledwie mogła pomieścić uczestników zebrania. W wiecu uczestniczyło wielu włóścian z okolicy.

Referat główny wygłosił poseł A. B. Lewandowski z Bydgoszczy. Omówił on szczegółowo sytuację polityczną i gospodarczą, dłużej zatrzymując się nad sprawą reformy systemu podatkowego. W dyskusji zabrał głos hr. Leon Żółkowski z Niechanowa, b. poseł ze stronnictwa chrześcijańsko-rolniczego, który zdeklarował się jako bezwzględny zwolennik Stronnictwa Narodowego i nawoływał do poparcia listy katolicko-narodowej nr. 24, na której cele stoją marszałek Trampczyński i poseł A. B. Lewandowski. Pozątem przemawiał jeszcze w dyskusji kilku mówców. Nastroj dla listy 24 jest znakomity. Znaczna część dotychczasowych zwolenników 30, 21 i nawet „Piasta” oświadcza się teraz za marszałkiem Trampczynskim i listą katolicko-narodową.

Ruch przedwyborczy w powiecie wągrowieckim.

W poniedziałek, dnia 28 b. m. odbyło się w Wągrowie posiedzenie zarządu Stronnictwa Narodowego celem omówienia akcji wyborczej do Sejmu. Przewodniczył prezes prof. Paliński, który zdał sprawozdanie z objazdu całego powiatu, którego dokonał wraz z p. Masłow-

skim w dniach 22, 23 i 24 kwietnia. W czasie tego objazdu wyznaczono mężów zaufania listy 24. Pozątem wyznaczono na zebraniu zarządu terminy wieców i zebrań przedwyborczych. W zebraniu uczestniczył prezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy, redaktor J. Petrycki.

Konferencja w sprawie lotniczej sygnalizacji świetlnej.

Berlin, 28. 4. (PAT.) W czasie od 28 do 30 kwietnia b. r. zbierze się w Berlinie komitet dla spraw lotniczej sygnalizacji świetlnej, wyłoniony przez odośne komisje międzynarodowe przy Lidze Narodów.

W konferencji tej weźmie udział około 90 przedstawicieli komitetów narodowych m. in. Polski, którą reprezentują: inż. Józef Pawlikowski oraz inż. dr. Tomasz Kluz.

Konferencja berlińska zajmie się ustaleniem podstaw, mających umożliwić porozumienie między krajami w sprawie sygnalizacji samolotowych i oświetlenia linii lotniczych oraz portów lotniczych.

Awanturnicze bandy w Chinach.

Szanghaj, 28. 4. (PAT.) Mimo ogłoszenia przez władze chińskie stanu wojennego w mieście i okolicy w związku z czem dokonano 150 aresztowań za agitację, dochodzą ciągle wiadomości o zamachach, dokonywanych przez wojska czerwone i przez bandytów.

Najdotkliwiej ucierpiała ludność w miejscowości Kiang-Czen na północ od Kiang-Tsu, gdzie bandy, dysponujące karabinami i karabinami maszynowymi, zniszczyły miasto, wymordowały wszystkich urzędników i tysiąc mieszkańców, oraz spaliły wszystkie budynki.

Nowy most-wiadukt w Gdyni.

Gdynia, 28. 4. (PAT.) Rada Miejska uchwaliła budowę, wspólnie z Gdańską Dyrekcją Kolejową, nowego mostu - wiaduktu przy ul. Świętojańskiej na szosie Gdynia — Gdańsk, który jest konieczny w związku z budową magistrali kolejowej Gdynia — Bydgoszcz.

Usiłowany napad rabunkowy.

Starogard, 29. 4. (tel. wł.). W nocy 24 bm. włamało się trzech złodziei do mieszkania gospodarza Józefa Piątka w Bobowie celem dokonania napadu rabunkowego. Wspomniany rzekomo miał przechowywać w mieszkaniu 10.000 zł. Policja, powiadomiona o zamiarze sprawców, wysłała na miejsce 5 policjantów. Wbrew przypuszczeniu złodzieje włamali się do pokoju gościnnego. Tu natrafili na policjanta, któremu stawili opór. W obronie własnej użył broni, raniąc jednego z bandytów w brzuch śmiertelnie. Korzystając z ciemnej nocy dwóch sprawców uszło, lecz już następnego dnia zostali przychwyleni, przyczem jeden został lekko ranny. Raniony Józef Bławat zmarł 25 bm. w szpitalu w Starogardzie. Bandyci pochodzą z powiatu kościerskiego.

Wśród Powst. i Wojaków w Solcu Kujawskim.

Dn. 27 bm. odbyło się na sali p. Kurka miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków przy dość licznych udziale członków. Na zebranie przybyli przedstawiciele zarządu obwodu Bydgoskiego drh. prezes W. Ciesielski i drh. sekretarz Majcher.

Zebranie zagał prezes drh. Sawicki. Nastąpiło teraz sprawozdanie skarbnika Jaśniaka, które przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Dalej prezes obwodowy Ciesielski wygłosił krótkie przemówienie, nawołując druhów do wytrwałej pracy w szeregach Powstańców i Wojaków, stwierdzając, że organizacja nasza, mając tak piękną kartę z okresu wyzwolenia Ojczyzny, musi dzisiaj prowadzić bezinteresowną pracę dla Polski. Praca ta będzie wtedy owocna i celowa, jeżeli wierni pozostaniemy naszemu hasłu „Wolność”, nie pozwalając na rozbijanie naszych szeregów i wypaczenie naszej idei dla celów doraźnych.

Kierownicy naszej organizacji wykazywać muszą hart i niezłomną wolę, wtedy obroną Powstańców i Wojaków przed szczerami różnego typu, którzy kopią dolki pod nami.

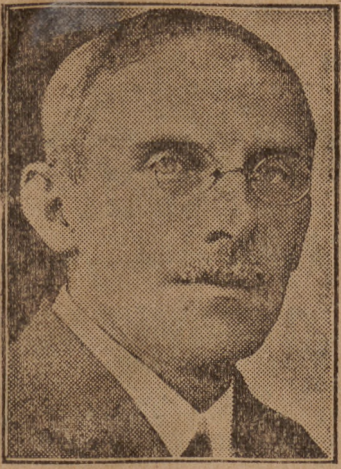
Pozątem stwierdził referent, że Powstańcy i Wojacy, zajmując się głównie ćwiczeniami wojskowymi, poważnie traktować winni oświatę w swym towarzystwie, albowiem dewiza „W zdrowym ciele zdrowy duch” da naszej organizacji trwałą i niezachwianą fundament. Kończąc swe przemówienie wezwał prezes Ciesielski druhów do zgody, wytrwałości i do służby dla Polski.

Następnie wybrano nowego sekretarza towarzystwa, ponieważ dotychczasowy nie spełniał swych obowiązków, nie przygotowywał protokołów i nie uczęszczał na zebrania. Sekretarzem został drh. Pacer Józef.

W wolnych głosach omawiano bolączki miejscowe. Kilku druhów stwierdziło, że „Strzelec” chce rozbić naszą organizację, wylawiając „słabsze charaktery” do swych szeregów. Słusznie powiedział jeden druh, że „Strzelec” jest organizacją wyraźnie polityczną a nawet dużo bojowców Strzelca ma przeszlósć nie bardzo „ideową”. Z tych względów Powstańcy i Wojacy wierni pozostać muszą swej idei wolności, nie dając narybku „okrytemu sławą” Strzelcowi.

Na koniec omawiano udział towarzystwa w uroczystości święta narodowego, gdzie z żalem dowiedzieliśmy się, że „czynnik zaleźny” zamierzają z tej uroczystości narodowej zrobić rodzaj galówki, gdzie z rezerwistów wszytkich organizacji o charakterze wojskowym chcą uformować jedną kompanię, odrywając w ten sposób członków od swych sztańców. Z tych względów oświadczyli druhowie, że święto 3 Maja jest świętem wolności, więc wszyscy Polacy chcą w tym dniu swobodnie „nie pod rygiem i nie na rozkaz” zmanifestować swą radość, więc Powstańcy i Wojacy kroczą chcą w pochodzie za swym sztańcem.

Po omówieniu kilku spraw organizacyjnych - wewnętrznych zakończył prezes Sawicki zebranie hasłem „Wolność”.



Dr. Włodzimierz Macek, który po zamordowaniu Stefana Radicza stanął na czele chorwackiego stronnictwa chłopskiego, stanął przed sądem, oskarżony o przygotowanie zamachu na króla Jugosławii.

„Myśl Narodowa”.

Nowy zeszyt „Myśli Narodowej” (17) z dwu stron oświetla ważne w życiu naszym zdarzenia z dni ostatnich — dyskutując w sprawie polityki zagranicznej, ujętą w wyniku w jasną formułę R. Dmowskiego. Pożytek wystąpienia Dmowskiego ocenia ze stanowiska polityki zagranicznej poseł St. Stroński w artykule wstępnym, świetnie porządkującym mętne pojęcia szerzone przez sanację. Red. Z. Wasilewski w fejtynie tygodniowym tę samą rzecz pokazuje ze stanowiska roli, jaką odgrywa w państwie sanacja. Fatalny egzamin niedojrzałości! — Jedną z prób fałszowania przez sanację historii, dokonywaną na osobie J. Popławskiego, niweczy J. Kozielski. — Prof. St. Pięćko zakończył świetną polemikę z Boyem Żeleńskim o Mickiewinzu i Towiańskim. Na uwagę zasługuje dział wychowania narodowego w „Myśli”, a w tym zeszycie artykuł Janickiego o potrzebie zbadania psychologii Polaka. Bogaty dział krytyki i bibliografii i znakomita jak zawsze Ofensywa A. Nowaczyńskiego zamykają ten cenny zeszyt.

Ozdobą artystyczną jego są dwa utwory poetyckie Michała Pawlikowskiego z Medyki. Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie 9 zł. Adres Administracji: Warszawa Jerozolimskie 17.

Kursy Żeńskie w Uniw. Lud. T. C. L.

Z dniem 4go maja rozpoczynają się tak w macierzystym zakładzie Uniw. Lud. Dalki pod Gnieznem i w Odolanowie — nowe kursy żeńskie, cieszące się zasłużoną reputacją wśród szerokich sfer naszego społeczeństwa i podziwu godnym przywiązaniem dawniejszych słuchaczek. Świadczy o tym następujący list otwarty wydrukowany w „Młodej Polsce” (Nr. 4 br.) a skierowany na ręce ks. Antoniego Ludwiczaka, twórcy tego rodzaju szkół ludowych dla dorosłych u nas w Polsce, wzorowanych na duńskich „Koiscole”.

Jadzia W. pisze: „Wyjeżdżałyśmy z żalem z Dalek, bo pokochałyśmy i przyłgnęłyśmy całym sercem do murów dalkowskich, do parku, gdzieśmy bez troski po południu chodziły, zajęte rozważaniami o tem... wszystkim, cośmy słyszały na wykładach. Zyskałam bardzo dużo przez ten kurs. Nauczyłam się wiele, czytam obecnie książki z zamiłowaniem, nauczyłam się przede wszystkim patrzeć inaczej na świat... W towarzystwie, które mamy we wsi, biorę czynny udział. Wybrano mnie na sekretarkę a mówiono nawet, że przeszką nam zostać... Ks. Dyrektorowi najgłębszą cześć składam”.

Oplata za naukę i utrzymanie 4 miesięcznego kursu wynosi 350 zł. Płacić można ratami. Do podania o przyjęcie dołączyć należy poświadczenie miejscowego ks. proboszcza, dokładny życiorys ostatnie świadectwo szkolne i podpisane zobowiązanie wzgl. zgodę rodziców lub opiekunów. Przyjmuje się kursistki od lat 18 do 40.

Wykłada się nawet przedmioty: historię polską i powszechną, religję, literaturę, język polski, przyrodę, rachunki, geometrię, fizykę i chemię z uwzględnieniem potrzeb praktycznych zwłaszcza rolniczych. Oprócz wykładów od bywają się pogadanki. Hasłem zaś zasadniczym na sztandarach Uniw. Lud. T. C. L. jest: „przez naukę do cnót obywatelskich, do gorącej miłości Ojczyzny na zasadach religijnych”.

Projekt stałej komunikacji lotniczej Anglja-Kanada.

Londyn, 28. 4. (PAT.) Kanadyjski minister obrony krajowej pułk. Ralston, który powrócił niedawno z konferencji londyńskiej do Kanady, oświadczył na bankiecie w Winnipeg, że przedstawiciele obu rządów przyjęli w zasadzie projekt stałej komunikacji lotniczej przez Atlantyk pomiędzy Anglią i Kanadą.

Zorganizowaniem komunikacji mając się do towarzystwo dróg powietrz-

nych Imperjum. Droga prowadzić będzie z Londynu przez Szkocję, wyspy Boroeskie, Islandję, Grenlandję i zatokę Hudsonską.

W ciągu roku bież. ma być zbadany przylądek lodowy Grenlandji, celem wyszukania najlepszego pod względem topograficznym i warunków meteorologicznych terenu na budowę lotniska.



Jak wiadomo, prezydentem Międzynarodowego Banku Reparatywnego został Amerykanin Mac Garrah. Dalsze ważne stanowiska zarządu Banku obsadzone zostały przez Niemcy (Karol Melchior), Francję (dyr. gen. Piotr Quesnay) i Anglię (Karol Addis).

Dwie katastrofy samolotów wojskowych.

Wskutek wybuchu benzyny aparat się zapalił i spadł na ziemię. Lotników z płonącego samolotu wyratował 16-letni chłopiec. Drugi wypadek zdarzył się pod Krakowem.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.). — Wczoraj około godz. 7 wiecz. na lotnisku Rakowickim przy dokonywaniu próbnego lotu samolot Lublin R 8 nr. 3 musiał lądować.

Przy lądowaniu samolot wywrócił się i spłonął a pilot cywilny Kazimierz Kaźmierczak oraz st. sierżant Kazimierz Sei odnieśli ciężkie rany. (w)

Warszawa, 28. 4. (PAT). Dziś o godz. 6 wiecz. pod Warszawą wydarzyła się katastrofa lotnicza.

Z lotniska mokotowskiego wystartował samolot wojskowy, należący do Instytutu Badań Technicznych lotnictwa. W samolocie znajdował się pilot Kazimierz Kaźmierczak i starszy mechanik Kazimierz Sey. Po wykonaniu przepisowej rundy nad lotniskiem samolot skierował się nad Okęcie. W tym samym momencie nastąpił wybuch benzyny i płonący samolot zaczął spadać. — Przelatując nad ulicą, samolot uderzył skrzydłem o słup telefoniczny, wyrwał go i spadł na ziemię. Skrzydła oberwały się. Aparat toczył się jeszcze około 100 kroków.

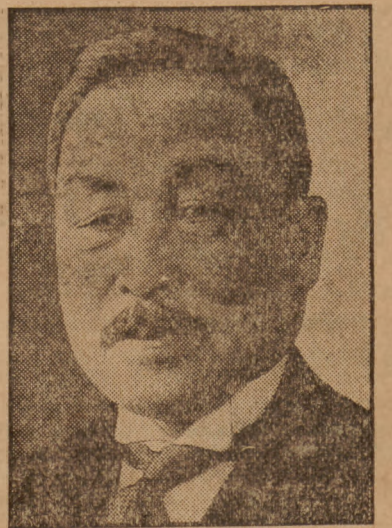
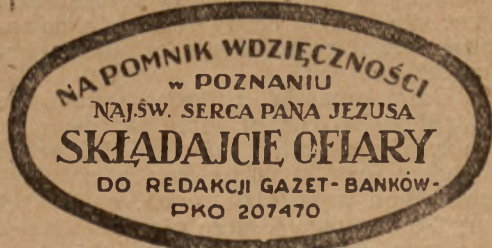
Pierwszy podbiegł do płonącego samolotu 16-letni Jan Stoliński, który towarzyszył ryby wraz ze swymi braćmi Antonim i Władysławem. Chłopiec wyciągnął z płonącego samolotu obser-

watora, który uległ tylko nieznacznemu poranieniu, poczem rzucił się na ratunek pilotowi i odciawszy pas, przytrzymał go do siedzenia, wywłókł pilota Kaźmierczaka z płonącego kadłuba samolotu. Kaźmierczak odniósł rany na głowie, doznał złamania obu nóg i prawej ręki oraz został silnie poparzony.

Aparat spłonął doszczętnie.

Kraków, 28. 4. (PAT). Dziś około południa w czasie lotu ćwiczebnego, dokonywanego przez plut. pilota 2 p. lotn. w Krakowie Kazimierza Konopkę nad polami Prądnickimi pod Krakowem aparat, prawdopodobnie wskutek wady silnika, wpadł w korkociąg. Pilot, nie mogąc opanować maszyny, wyskoczył ze spadochronem z wysokości 300 m. i szczęśliwie wylądował na ziemi.

Aparat został doszczętnie zdruzgotany.



Dowódca marynarki japońskiej, admirał Takarabe, po zakończeniu londyńskiej konferencji rozbrojeniowej pozostanie w Europie jeszcze czas dłuższy, by zapoznać się z najnowszą techniką wojenną walki na morzu.

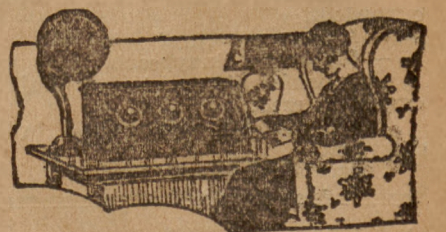
Kochańska donatorką opery.

Przed czterema laty powstała w Ameryce spółka operowa pod nazwą „American Opera Co.”, która podjęła sobie za zadanie występować gościnnie w większych osiedlach Ameryki i w ten sposób szerzyć arcydzieła muzyki operowej wśród tych, dla których znane przedsiębiorstwa operowe w Nowym Jorku (Metropolitańska) i w Chicago (Civic) były niedostępne. Impreza pomimo silnego poparcia licznych zwolenników nie mogła się utrzymać finansowo i ostatnio po dwutygodniowym występie przed miesiącem w Nowym Jorku miała się rozwiązać.

Do tej ostateczności jednak nie doszło, a to dzięki naszej rodaczce, światowej gwiazdzie operowej, pani Marceli Sembrich-Kochańskiej, której wybitniejsze uczenie występowały w tej operze. Pani Kochańska nie tylko pospieszyła z zasilkiem finansowym, lecz zwróciła się do bogatych sfer o pomoc. Pierwszy odpowiedział na apel dyrektor N. Y. opery Metropolitan, Otto H. Kahn, a za nim posypały się donacje z kas wielu milionerów.

Dyrektor Opery, Howard Taylor, oświadczył publicznie, że dzięki wspaniałomyślności p. Kochańskiej i jej cnej propagandzie przedsiębiorstwo ma zapewniony byt.

Jak wiadomo, Ameryka mimo swych milionów posiada tylko dwa przedsiębiorstwa operowe stałe, w Nowym Jorku i w Chicago. Wszelkie zakusy utrzymania opery w innych wielkich miastach, jak Filadelfja, Cleveland, Pittsburg i t. p. kończyły się na bankructwie. Podróżująca więc opera ma być rozwiązaniem problemu dania mieszkańcom tej „innej”, duchowej rozrywki. Pani Kochańska przed kilku jeszcze latami święciła triumfy obok Carusa, Scotiego i t. d. na nowojorskiej scenie operowej, obecnie udziela w Nowym Jorku lekcji śpiewu i wiele z jej uczenie pozyskało już głośnie imię. Czołowe kreacje w „American Opera Co.” spoczywały również w rękach uczenicy p. Kochańskiej. Szkoda tylko, że głośnie rodaczka tak mało daje znaku życia o sobie w Polsce.



Programy radiofoniczne.

Środa, 30 kwietnia 1930 r.

Warszawa: 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m. 12,10—13,10. Muzyka z płyt gramofonowych.

14,40. Komunikat gospodarczy.

15,00. Komunikat harcerski.

16,45—17,15. Muzyka z płyt gramofonowych.

17,45. Muzyka lekka w wykonaniu ork. P. R.

20,30. Koncert solistów.

23,00—24,00. Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol” w Warszawie.

Poznań: 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.

13,05—14,00. Koncert gramofonowy.

17,15—17,45. Audycja dla dzieci.

20,30—22,00. Koncert muzyki lekkiej.

22,15—24,00. Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolska”.

Katowice: 734 kc., 10 kW., 408,7 m.

12,05—13,00. Koncert z płyt gramofonowych.

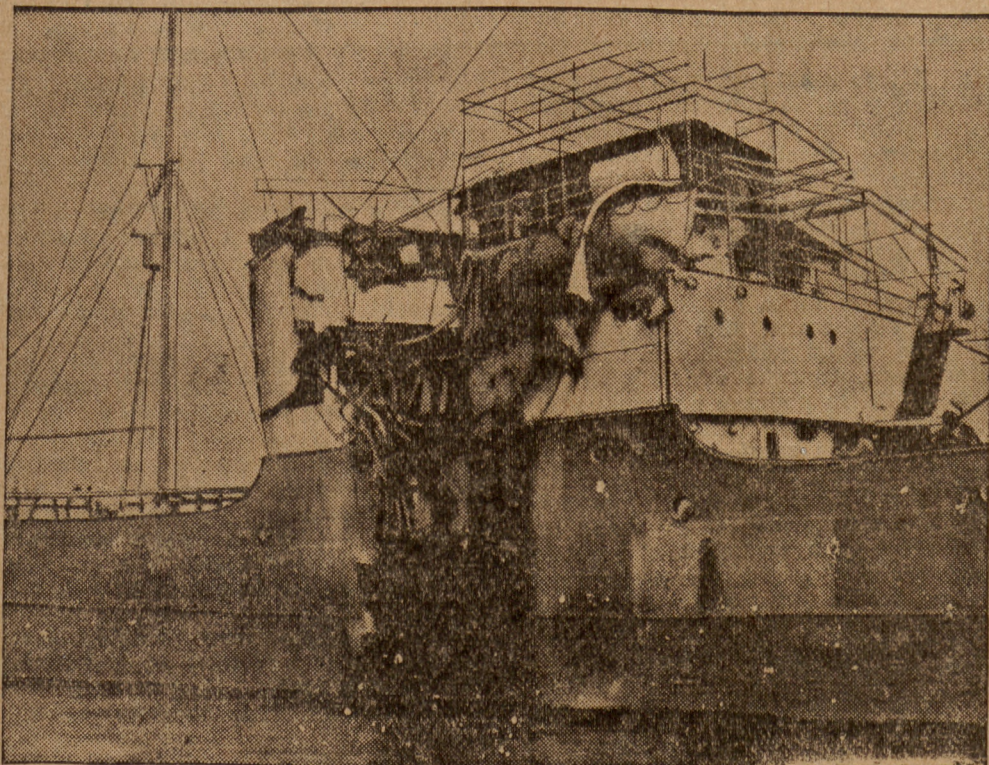
16,15—16,45. Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa.

16,45—17,15. Koncert z płyt gramofonowych.

17,45—18,45. Muzyka lekka z Warszawy.

20,30—21,10. Koncert z Warszawy.

22,35—23,00. Komunikaty P. A. T.



Zdjęcie radiograficzne angielskiego parowca „British Grenadier” po zderzeniu z wielkim niemieckim parowcem transatlantyckim „Bremen”. Zderzenie które miało miejsce w pobliżu wybrzeża angielskiego, spowodowało gęstą mgłę, która w tych okolicach należy do zjawisk bardzo częstych.

Ciągnięcie loterii na konie

Gniezno, 28. 4. (Tel. wł.). Dziś o godzinie 11 przedpołudniem odbyło się w hotelu Europejskim ciągnięcie loterii na konie.

Dwadzieścia głównych wygranych padło na numery następujące: 86398, 44087, 8981, 21457, 93122, 25815, 70301, 83026, 21153, 80219, 50002, 43176, 69748, 45177, 61659, 60755, 92515, 8749, 30208, 51151.

Uświadamianie Japoniek.

Istnieje w Japonii organizacja matek pod nazwą „Narodowe Stowarzyszenie Matek Japonii”, która liczy obecnie przeszło 7 000 członkiń i w dalszym ciągu rozwija się zyskując rok rocznie coraz to większą liczbę zrzeszonych.

Organizacja jest wprawdzie podzielona na dyskrity i urzędują stałe zebrania, wychodząc jednak z założenia, że nie wszystkie matki mogą w zebraniach uczestniczyć i że takie zebranie raz w miesiącu nie wyczerpuje spraw matkę obchodzących, każda z członkiń otrzymuje kilkunastostrońnicowy miesięcznik. Jest to bezpłatne wydawnictwo redagowane przez lekarzy pedagogów, nauczycieli i matki w języku prostym i dostępnym dla wszystkich sfer.

Jak dochodzenia stwierdziły, miesięczniki te stały się najlepszymi przyjaciółmi matek, które uświadamiają w każdym omal kierunku dotyczącym wychowania dzieci, poczynając od higieny aż do artystycznego smaku dziecka no i jednocześnie samej matki. Rząd japoński popiera usilnie organizację, wierząc, że jest to właściwy sposób wychowania nowych pokoleń obywateli państwa.

Walka z rekinem

Mroźną krew w żyłach scena rozegrała się tuż obok przystani przedmieścia Brighton, w Melbourne (Australia). Kąpiącego się tam 18-letniego chłopca zaatakował nagle rekin, chcąc go pochwylić. Chłopiec dzielnie bronił się i odbierał ataki potwora gołymi rękoma, bijąc go pięściami po paszczę, a równocześnie głośno wołając o pomoc. Krzyki jego zwałyby na przystań tłumy ludzi, którzy z zapartym oddechem śledzili wysiłki dzielnego pływaka, nikt jednak nie odważył się pośpieszyć mu na ratunek. Sześć razy chłopiec, szarpany przez rekina, pograżył się w wodzie i za każdym razem wypływał na powierzchnię, nie zaprzestając walki, która trwała kilkanaście minut i odbywała się na przestrzeni około 50 metrów. W końcu rekin porwał nieszczęśliwą ofiarę i pociągnął za sobą pod wodę. Na powierzchni pozostały tylko krwawe plamy, jako świadectwo bohaterstwa chłopca i... imniej krwi jego anglosaskich rodaków.

Ten się znał na — polityce

Gdy po wojnie 1870—71 r. i ogłoszeniu we Francji republiki, usiłowano odczyścić francuskie instytucje państwowe z żywiołów monarchistycznych, Gambetta, będący wielkim zwolennikiem muzyki, wziął na siebie zbadanie przekonania członków opery paryskiej, będącą także instytucją państwową.

Zwróciwszy się tedy do pierwszego skrzypka orkiestry operowej, spytał:

Jakie były przekonania pańskie podczas cesarstwa?

— Grałem na skrzypcach — brzmiała odpowiedź.

— A podczas wojny?

— Grałem na skrzypcach.

— A jakie stanowisko zajmuje pan względem republiki?

— W dalszym ciągu grać będę na skrzypcach!

I pozostał na tem stanowisku.

KAPITAN DANBIT

ŚMIERĆ EUROPIE

(Ciąg dalszy)

(243)

— Bardzo jestem rad, że panów widzę — rzekł — wczoraj wasi koleżdy krążyli tylko nad nami, ale nie wysiadali na ziemię.

— A więc wczoraj widzieliście tu, panowie, balon? — podchwycił z żywiołowością pan de Brentane.

— Tak, wczoraj po południu. Zdaje mi się, że tamten był cokolwiek mniejszy.

Melval i Zahner zamienili z sobą znaczące spojrzenia. Bez wątpienia był to Lewiatan Saladina, gdyż wszystkie inne balony zostały niedawno odwołane do Paryża.

Podczas, kiedy pan de Brentane skwapliwie dopytywał się, w jakim kierunku znikł aerostat, inni oficerowie otoczyli Melvala i Zahnera. Za-

częto mówić o groźnym położeniu Europy. Przewidywania Melvala sprawdziły się. Sultan, czując, że w otwartym polu, pomimo przewagi liczebnej mogły zostać pobity, ściągnął wojska z prawego brzegu Dunaju, poleciwszy zamienić kraj cały w pust-

nię. Z jego rozkazu zostawiano wszędzie trupy zadżumionych nieopgrzebane, ażeby gnijąc, szerzyły zarazę.

Pomimo wszelkich środków higienicznych, epidemia rozszerzała się z przerażającą szybkością, a przyczyniały się do tego ulewne deszcze, trudny kampani i strach. Nieznana od kilku stuleci choroba, zabijała ludzi częstokroć w kilka godzin po zaskarżeniu; zeszpecone, sine trupy budziły grozę wśród pozostałych. Na domiar złego, znaczne oddziały murzynów chyłkiem podczas nocy napadały na przednie straże niemieckie, szerząc popłoch i zamieszanie. Cóż pomogły kartaczońce i maszyny oblężnicze wobec zdradzieckiego wroga, który wojował podług zasad odmiennych, niż w Europie, posiadł inną broń, wypuszczał zatrute strzały, zadżumionych wysyłał w pierwszym szeregu, a jeńcom schwytanym zadawał śmierć wśród najsroższych męczarni?

Wskutek roztopów wiosennych, wszystkie rzeki wylały, a drogi stały się nie do przebycia. Zanim wódz niemiecki doszedł do Dunaju, już polowa jego armji stała się niezdolną do boju. Tysiące wymarło na dżumę, tysiące leżało chorych w szpitalach, a

hardo dnie żołnierzy zbiegło z szere-

gów, resztę zaś paniczny strach opadł. Na samo wspomnienie murzynów Niemcy bledli i drżeli; stąd należało się obawiać, jak najgorszych następstw.

Armja zmuszona była wyrzec się odsieczy Wiednia, i wbrew słowom, wypowiedzianym w parlamencie, że „czarny najazd rozbije się o piersi niemieckie”, wracać z niczem do domu.

— Czy wiecie, panowie, że we Francji rząd republiki upadł? — zawołał pan de Francieau.

Właśnie reporter „Błyskawicy” powrócił na kwadrans przed nimi i przyniósł ostatnie gazety.

— A cóż jest u licha? — zapytał Zahner — królestwo, czy cesarstwo? Zjemy w takim wieku niespodzianek, że wszystkiemu przestaje się dziwić.

— Ani jedno, ani drugie. Jest dyktatura. Czy wiecie o powrocie marszałka d'Arc?

— Wiemy. Więc on został dyktatorem?

— Tak, wszystkie władze od razu złożone w jego ręce. Zrozumiano, że w takiej chwili, jeden tylko może rządzić.

A więc Izba deputowanych została rozwiązana?



Spieszę na pocztę zamówić
»Gazetę Bydgoską«
bo pierwszy się zbliża.

Zjazd okręgowy krawców i krawczyń w Bydgoszczy.

Dn. 27 bm. odbył się na sali „pod Lwem” zjazd krawców i krawczyń VI Okręgu Zw. Cech. Krawieckich w Bydgoszczy. Zjazd zagałł prezes okręgowy p. Janicki, serdecznie witając delegatów i gości. W prezydium zjazdu zasiadł prezes Zw. Pozn. p. Trawiński, prezes Zw. Pom. p. Laskowski i członkowie miejscowego zarządu pp. Tomalak i Jakubowski.

Następnie składali życzenia owocnych obrad przedstawiciele bratnich organizacji i gości. Przemawiali w imieniu Okręgu Pomorskiego p. Laskowski, z cechu toruński p. Petlinowski, z red. „Gaz. Bydg.” red. Ciesielski i z ramienia Bydg. Izby Rzemieśln. p. Dudkowski.

Teraz wygłosił prezes Związku p. Trawiński wszechstronnie ujęty referat o organizacji cechu krawieckiego i o podatkach. Najsamprzód stwierdził referent, że cechy, mając świętą tradycję w historii, winny dzisiaj odgrywać poważną rolę w życiu gospodarczym, występując w obronie swego zawodu; lecz niestety sobkostwo, nieufność i inne błahe względy nie pozwalają na wytworzenie jednolitej i silnej organizacji zawodowej. Gdy dopiero wszyscy zrozumieją, że w konsolidacji jest siła, wtedy cechy staną się poważną organizacją, dającą członkom korzyści.

Dalej omawia referent znaczenie współdzielni cechowych, zaznaczając, że żydzi zrozumieć już współdzielczość bowiem już 130.000 żydów jest zorganizowanych w spółdzielniach, natomiast my Polacy tego jeszcze nie doceniamy. Następnie omówił p. Trawiński sprawy podatkowe, stwierdzając, że trzeba dążyć do nowelizacji podatkowej, gdyż obecne brzemie podatkowe doprowa-

dziło rzemiosło do ruiny. Słusznie uważa referent fakt następujący: Gdy rzemieślnik lub inny obywatel, płacący podatki, wyjeżdża czasem dla poratowania zdrowia do polskiego uzdrowiska, lub na wypoczynek, pytają się czynnik podatkowe, skąd dany obywatel wziął pieniądze na ten wyjazd? Takie pojmowanie sprawy jest zabójcze dla dobra życia gospodarczego państwa, albowiem nie tylko powinno się pracować na podatki, lecz zarobić trochę więcej. Kończąc referat, nawołuje prezes Trawiński do stworzenia silnej i zwartej organizacji cechu krawieckiego.

W dyskusji narzekali wszyscy mówcy na ciężary podatkowe, które już niejednemu krawcowi zrujnowały warsztat pracy.

Następuje teraz referat p. Gąsiorowskiej z Poznania, znanej pionierki cechu damskiego. Mówczyni wskazała, że stworzenie cechu damskiego już od dawna jest aktualne. Zagranicą bowiem, np. w Paryżu i w Niemczech, cechy takie są liczne i pracują z pożytkiem. Dalej referentka podała korzyści, płynące z organizacji cechu żeńskiego, nawołując do jaknajszerszego utworzenia cechu.

Po dłuższej dyskusji wybrano do komisji organizacyjnej pp. Woznińską, Misiewiczową, Radkową, Bojarską, Sposiową i Lewandowską. Komisja ta ustaliła termin zebrania konstytucyjnego.

Następnie uchwalono jednogłośnie rezolucję następującej treści: „My samodzielni rzemieślnicy zawodu krawieckiego zanosimy energiczny protest na ręce pana ministra Przemysłu i Handlu w sprawie wykonywania prac prywatnych tak wojskowych i cywilnych w warsztatach więziennych, w

szczególności wojskowych, które rujnują samodzielne rzemiosło, obowiązane do płacenia podatków, co przecież nie leży w interesie rządu, którego obowiązkiem jest dbanie o silnego płatnika podatkowego. Z całym zaufaniem odnosimy się do pana ministra, uważając, że troską jego winna być ochrona rzemiosła jako tego bardzo twórczego elementu i niezawodnego czynnika dobrobytu i rozwoju każdego Państwa”.

Z tem zjazd dobiegł końca. W serdecznych słowach podziękował prezes Janicki p. Trawińskiemu i p. Gąsiorowskiej za referaty i zamknął zjazd wezwaniem do intensywnej organizacji i pracy w cechu dla dobra Polski i rzemiosła.

Czy potrzebne jest stronnictwo kobiece?

Kwestją tą zajmuje się w Niemczech Katarzyna Kardorff i dochodzi do przekonania, że stworzenie stronnictwa kobiecego w Niemczech byłoby obecnie przedwczesne. W publikacji swej na powyższy temat skreśla zadania takiego stronnictwa, które musiałoby opierać się na światopoglądzie szczerze religijnym, uwzględniać obowiązki i prawa obywatelskie kobiet, oraz przeprowadzić rewizję wszystkich praw kobiecie przynależnych, a zaniedbanych. Katarzyna Kardorff spodziewa się po takim stronnictwie kobiecym, odrzucając wszelką walkę klasową i religijną, że wpłynęłoby dodatnio na życie polityczne w ogóle i spowodowałoby nawrót do parlamentaryzmu.

Ponieważ obecnie w Niemczech zaznacza się bardzo silnie dążność do ujmowania polityki ze stanowiska stronnictwa, — wobec tego przypuszcza autorka, że i wśród stronnictwa kobiecego zaznaczyłyby się różnice zdań. Jednakże jest wiele punktów stygnących i wiele „westy” niezależnych, które spowodowałyby zespolenie się i współpracę kobiet nawet o różnych poglądach. Wymienia tu Katarzyna Kardorff sprawę rozwodów, co do których jednakże dla katoliczek rozstrzygające musiałoby stać się postanowienia Kościoła.

Uniwersyteckie studia kobiet we Francji.

We Francji, przed laty 30-tu, i 40-tu, we wszystkich szkołach akademickich było tylko 2 proc. zapisanych studentek. W roku 1899 statystyka oficjalna podawała na 17 uniwersytetach i akademjach liczbę 485 studujących kobiet na sumę ogólną 25 296 studentów. Do r. 1914 wzrost podanej liczby kobiet na uniwersytetach był bardzo niski. Po roku 1926 następuje radykalna zmiana. Wogóle podwoiła się liczba wszystkich studujących. — Tak więc na 58 507 zapisanych w uniwersytetach francuskich wypadła kobiet 21 proc. Dla roku 1930 niema oficjalnej statystyki, w porównaniu jednak z latami ubiegłymi wynika, że ¼ wszystkich studujących to kobiety. W poszczególnych uniwersytetach liczba studentek w stosunku do studentów dochodzi połowy, tak np. w Besancon i Aix.

W uniwersytetach katolickich liczba studentek przewyższa niekiedy studentów. W paryskim Institut Catholique na 1021 słuchaczy jest 461 kobiet.

Do rozwoju studjum kobiet we Francji przyczyniły się przedewszystkiem trudne warunki ekonomiczne. Większość studentek francuskich jest przytem skazana przez czas studiów na pracę zarobkową, bardzo nieraz uciążliwą. Ujawniającą się przytem siłą woli i powagą przy pracy są dowodem, że dla większości kobiet studujących we Francji praca i studia uniwersyteckie nie są przejściową modą.

— I senat także. Posłowie wstąpił do wojska; zobaczmy, czy potrafią również dobrze bić się jak rozprawiać.

— Pierwszy to raz chyba, zmiana rządu we Francji odbywa się bez rewolucji — zauważył Melval.

Pan de Brentane nie mówił, lecz z gorączkowym pospiechem kierował balon ku południowi, tam, gdzie spodziewał się napotkać Saladina. Wszystko co nie miało z tem związku, było w tej chwili dla niego obojętnem.

Miedzy dziennikami przyniesionymi przez reportera „Błyskawicy”, były także gazety francuskie. Dowiedziano się z nich wielu szczegółów o położeniu kraju.

W całej Francji został ogłoszony stan oblężenia; generałowie dowodzący korpusami, otrzymali szeroką władzę cywilną. Na miejsce senatu i parlamentu, marszałek ustanowił najwyższy Komitet obronny, do którego powołał najsławniejszych ludzi w kraju: profesorów, inżynierów, wojskowych, uczonych, prawników, przemysłowców, aeronautów i lekarzy. W razie potrzeby zasięgał ich zdania, które wolno mu było przyjąć, lub odrzucić.

(Ciąg dalszy nastąpi).



KALENDARZ

Wtorek, 29 kwietnia. Piotra M.
Środa, 30 kwietnia. Katarzyny Seneski. P.
Wschód słońca g. 4.09. Zachód słońca g. 18.56.

Dziury nocne aptek:

Od dnia 28. 4. do dnia 3. 5. 1930 r.
Apteka Centralna, Gdańska 19. Tel. 904
Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 106
Telefon 191.

Kalendarzyk teatralny.

Wtorek, godz. 7.30: „Japonka”.
Środa, godz. 7.30: „Japonka”.
Czwartek, godz. 7.30: „Kres Wędrówki”.
Piątek, godz. 8: „Wasy i peruka” (premiera).
Sobota, godz. 4: „Halka”.

Wypożyczalnia książek „Lektura”, ulica
Gdańska 141, dział polski i francuski.
otwarta codziennie od 8 rana do 6 wieczorem.
Telefon 17-39.

Święto narodowe 3 Maj.

Dzień ten jest wielkim uroczystym świętem narodu polskiego. W dniu tym bowiem upamiętnia się w Konstytucji wielką państwowo - twórczą myśl polityczną. Znaczenie święta tego odczuwa chyba każde serce polskie, nie obojętne dla spraw ojczyzny. Każda też gorąca Polka, każdy Polak gorliwie poczytuje sobie za honor, wziąć czynny udział w ogólnej radości narodu i ma także obowiązek przyczynić się do uświetnienia obchodu największego święta wskreszonej Ojczyzny.

Uczestnictwo zaś swe starać się winien każdy okazać w odpowiedni sposób na zewnątrz, dekorując domy i mieszkania chorągiewkami, chorągiewkami, i nalepkami, wydanymi starannie przez Towarzystwo Czytelni Ludowej, które zysk cały ze sprzedaży tychże przeznacza na szerzenie oświaty w myśl hasła: oświata ludu, dokona cudu!

Nalepki tegoroczne na 3 maja są pamiątkowe, bo wydane z okazji 50-letniego jubileuszu T. C. L. Niechaj więc każdy zaopatrzy się w nalepki i chorągiewki po 10 gr.

Konferencja Prezesów.

Aby w obchodzie uroczystości 3 Maja brały udział najszerze warstwy społeczeństwa miejscowego, zapraszamy zarządy na konferencję, którą zwołujemy w **środe 30 bm. na godz. 7½ wieczorem do lokalu „Pod Lwem”** przy ul. Marszałka Focha.

Przybycie zarządów wszystkich towarzystw w celu ustalenia programu uroczystości 3 Maja jest obowiązkiem.

Zarząd zbiera się pół godziny wcześniej. Towarzystwa polsko katolickie nie należące do Konferencji Prezesów, uprasza się również o wydelegowanie swoich przedstawicieli.
Bernard Żmudziński, prezes. Czesław Kossecki, sekretarz.

Tradycyjna święconka dla uczniów rzemieślniczych.

Dn. 27 bm. zebrali się w Domu Czeladzi uczniowie rzemieślniczy w liczbie około 80 wraz z zarządem na tradycyjnej, rokrocznie urządzonej święconce. Zarząd serdecznie witał członków i gości, a więc dyr. Weimanna, przedstawicieli Izby Rzemieślniczej p. Ronowicza, pp. Szczepańskiego, Siudowskiego i Kowalskiego z cechu stolarskiego, pp. Lusiewiczza, Smolarka i Boruckiego — obuwników; p. Makowskiego od rzeźników, p. Soboczyńskiego od kowali, prezesa czeladzi p. Gucałskiego, p. Fr. Chyrka oraz przedstawiciela redakcji „Gazety Bydgoskiej”.

Terminatorzy przedtem spełnili swój obowiązek katolicki, przystąpili bowiem do Sakramentów św. Następnie zgromadzono się przy stołach, obfitujących w dary Boże w postaci: strucl, jajek, szynki, kiełbas, które poświęcił ks. administrator Łapka, wygłaszając przy tej okazji stosowne przemówienie. Dalej przemówił bardzo ładnie prezes Kowalski, ciesząc się wśród braci rzemieślniczej ogólną sympatią. Następnie młodzież z dobrym apetytem zabrała się do zafadania święconki. W czasie jedzenia pan prezes oznajmił, iż terminatorzy biorą udział w święcie narodowym oraz urządzają 11 maja wielkie przedstawienie amatorskie. Na uroczystości panował nastrój bardzo serdeczny.

Zebranie sprawozdawcze Narodowego Koła Gospodarczego.

Wczoraj w wielkiej sali Resursy Kupieckiej z inicjatywy Narodowego Koła Gospodarczego odbyło się zebranie sprawozdawcze z działalności Rady Miejskiej w ubiegłym okresie. Szczegółowe referaty, utrzymane w tonie bardzo rzeczowym, wygłosili radni miejscy: red. Fiedler (wiceprezes Rady) i pos. A. B. Lewandowski. Wywody obu referentów znalazły ogólny poklask i uznanie.

Ożywiona była dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos radny miejski N. P. R. pos. Faustyniak, głównie mówiąc o sprawach PW. i WF. i elektryczności, które w swym referacie poruszył także red. Fiedler.

Wszyscy mówcy poruszali sprawę wysoce nieaktownych i wprowadzających rozdrażnienie w społeczeństwo miejscowe wystąpień p. gen. Thommee, który przy rozmaitych już okazjach (ostatnio na 10-lecie B. T. W.) pozwalał sobie na złośliwą, choć bardzo naiwną krytykę stosunku Magistratu i Rady Miejskiej do sportu. Jednogłośnie wypowiadano zdanie, że rzecz gen. Thommee jest zajmować się sprawami wojskowymi, a nie sprawami gospodarki komunalnej, o której — co zupełnie zrozumiałe — nie może mieć najmniejszego pojęcia. Coby to było, zadawano pytanie, gdyby np. Rada Miejska albo Magistrat chciały się mieszać do wewnętrznych spraw garnizonu bydgoskiego i 15 Dywizji. Niewat-

pliwie gen. Thommee odpowiedziałby krótko, że nie tędy droga! To samo ma prawo i obowiązek powiedzieć wyraźnie p. generałowi Rada Miejska i Magistrat.

Z zadowoleniem podkreślano, że po niedzielnym niefortunnym występie gen. Thommee na 10-lecie BTW., przed stawiciele Rady Miejskiej i przedstawiciele Magistratu opuścili natychmiast salę. A nie należy zapominać, że między nimi są tacy, których BTW. z okazji swego 10-lecia obdarzyło godnością członków honorowych za wybitną działalność na polu sportu i wychowania fizycznego.

Wesołość zapanowała na sali, gdy pewien mówca dyskusyjny z warstwy robotniczej w toku swego przemówienia posługiwał się wiadomościami zaczerpniętymi z „Dziennika Bydgoskiego”, które okazały się wręcz nieprawdziwe. Padły wtedy liczne okrzyki pod adresem tego pisma, których nie chcemy powtarzać. Inny robotnik, nawiązując do faktu fałszowania sprawozdań z przebiegu ostatnich zebrań politycznych przez „Dziennik Bydgoski”, w ostrych słowach ostrzegał wysłanników tego pisma przed dalszym tumanieniem czytelników i fałszowaniem sprawozdań.

Zebranie, którego przebieg był bardzo poważny, zakończył przewodniczący pos. A. B. Lewandowski, już po godz. 10.

Wieczornica

żeńskiego S. M. P.

Niedzielną, wspaniałą wieczornicę mi słowami ks. Patron Dzikowski, dziękując za zainteresowanie się działalnością młodzieży katolickiej w społeczeństwie bydgoskim.

Śpiew, który nastąpił kolejno, został wykonany przez własne koło śpiewackie pod dykcją gorliwej naucz. Karowskiej. Publiczność była zachwycona sceną z życia cyganów, monologiem „Tańcowała ryba z rakiem” i dalszymi piosnkami. Młode śpiewaczki wykonywały śliczną wiazankę pieśni ludowych, obecnie tak mało śpiewanych. Przedstawienie amatorskie pt.: „Złote pantofelki” wypadło b. korzystnie. Rzecz działa się w warsztacie szewskim. Piękne młode Polki były doskonale ucharakteryzowane za terminatorów szewskich. W przerwach przegrywała własna orkiestra.

Jak się dowiadujemy od ks. prof. Dąbrowskiego w maju, miesiącu poświęconym Matce Boskiej, Młode Polki urządzają swoje święto, połączone z Mszą i wspólną akademją u Fary.

— **Z Teatru Miejskiego.** Dzisiaj, we wtorek, o godz. 7.30 „Japonka”. — W piątek, 2 maja, zakończy teatr nasz swój sezon zimowy wystawieniem pięknej i niezwykle szlachetnej komedii J. Korzeniowskiego p. t. „Wasy i peruka”. Miłośnicy sztuki będą mieli sposobność ujrzenia komedii o wielkiej wartości literackiej i artystycznej. Sumiennie przygotowane próby oraz zapal wykonawców przyczynią się do jednego z najpiękniejszych wieczorów sezonu. — W sobotę, 3 maja, po poł. o godzinie 4 powtórzona będzie opera Moniuszki „Halka”, która na wczorajszej premierze odniosła zasłużony sukces. Ceny miejsc zwyczajne. Kasa teatru rozpoczyna sprzedaż biletów na oba wyżej wymienione przedstawienia z dniem dzisiejszym.

— **Uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Robotników par. św. Trójcy w Bydgoszczy.** Kat. Tow. Rob. Pol. par. św. Trójcy urządza w dniu 4 maja br. uroczystość poświęcenia sztandaru. Zbiórka odbędzie się o godz. 9 w ogrodzie p. Kocerki — dawniej Patzer — ul. Św. Trójcy 8; o godz. 10 wymarsz do kościoła, o godz. 10.15 uroczysta Msza święta i poświęcenie sztandaru, o godz. 12 uroczyste posiedzenie z następującym programem: 1) zaganienie i powitanie gości i delegatów przez prezesa, 2) wybór prezydium i przemówienie ks. Patrona, 3) śpiew, 4) przemówienie delegata Związku, 5) składanie życzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych, 6) zamknięcie śpiewem „My chcemy Boga”. Wieczorem o godz. 7 zabawa taneczna. Na uroczystość naszego Tow. zaprasza się wszystkich bratnie i pokrewne organizacje oraz wszystkich życzliwych.

Patronat. Zarząd.

— **Dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych** w gimn. Kopernika, podaje do wiadomości, że nauka, po przerwie świątecznej, rozpoczyna się we wtorek, 29 bm. Prowadzone są kursy dla dorosłych: przy-

gotowawczy, elementarny, średni i wyższy — oraz pomocnicze kursy szkolne według programu IV, V i VI kl. gimn. Sekretariat otwarty codziennie od godziny 6—8 wieczorem.

— **Wycieczka do Francji** po cenach znizowanych, urządzona wczoraj lat ubiegłych przez Tow. Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, wyruszy z Bydgoszczy w dniu 14 lipca b. r. o godz. 14; przyjazd do Paryża następnego dnia o godz. 17. 10 dni pobytu w Paryżu, zwiedzenie Paryża i Wersalu autokarem; pobyt w ciągu dwóch dni na brzegu morza w Hawrze, wycieczka do Trouville i Deauville; pielgrzymka do Lisieux, miasta urodzenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Powrót do Bydgoszczy przez Kolonję i Berlin w dniu 28 lipca o godz. 14. Informacji i zapisy w sekretariacie Tow. Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, Cieszkowskiego 20, we wtorek, czwartek i sobota od godz. 13—14 i 20—21, do 15 maja. Two przypomina, że co rok jest zmuszone odmawiać wielu osobom, zapóźno zgłaszającym się; przeto przedkłada zgłoszenie jest nader wskazane.

— **Lekcja adeptów filmowych.** W środę, dnia 30 b. m., o godz. 19.30 w sali „Resursy Kupieckiej” odbędzie się lekcja gry filmowej. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Kino Corso** wyświetla film p. t. „Kto jest złodziejem?”. Prócz tego detektywny dramat p. t. „Dom upiórów”.

— **Kino Krystal** daje premierę wspaniałego, o głębokiej treści dramatu p. t. „Kobieta w płomieniach”. W roli głównej wielka „gwiazda” ekranu Olga Czechowa. W nadprogramie 3-aktowa komedia p. t. „Slamazarny pan i sprawny sługa”.

— **Kino Marysieńka** dziś wyświetla dużej kultury uczuciowy dramat p. t. „Ofiara nocy” z Mary Duncan, Charles Farrellem, Iwanem Linowem i Margaretą Mann w rolach głównych.

Nasz konkurs wielkanocny.

(Ciąg dalszy).

Lück Wawrzyniec-Nakło, Zygmunt Wnuk-Janin, Wanda Namysłowska-Nakło, Marja Światłowska-Lódź, Lewiński Leon-Nakło, Edmund Marcinjak-Barcin, Marja Osieńska-Gniewkowo, Jan Wyrobek-Białobłonie, Irena Pniewska-Inowrocław, Bławat Leon-Kościerzyna, Janina Kortasówna-Wilcze, Wiktor Adamski, Leon Śnieżewski-Do-brzyń, Jadwiga Małkowska-Więcbork, W. Bała-Brudzyń, St. Koenigowa-Czarnków, Jan Fritzkowski-Chojnice, Leon Szpręga-Pelplin, Reszczyński Franciszek-Czerk, S. Twardy-Złoczew, Edmund Klein-Tczew, W. Klucznik-Grudziądz, Barbara Kiedrowiczowa-Skarszewy, Lucja Pochowska-Zółków, Marja Maniówna-Siedlce, Kruszyński-Plotków Kuj., Helena Kmieciówna-Czarnków, Franciszek Siemon-Gniew, Walenty Szatkowski-Łochowo, Małgorzata Szuderówna-Nakło, Wiktorja Jagodzińska-Nakło, Antoni Dyla-Nakło, Edmund Górny-Kcynia, Anna Kordowska-Skórcz, Marja Kasprzykówna-Budzyń, Olgierd Thomas-Grudziądz, Jan Cherek-Sława, Witold Latanowicz-Piechcin, Eleonora Rosińska-Gębice, Wanda Wytrątkówna-Błochowo, H. Weinlandtówna-Nowe-



— **Kino Nowości** wyświetla wielki dramat p. t. „Prokurator oskarża”, który jest wzruszającą epopeją miłości i poświęcenia. Bernard Goetzke i Andre Lafayette, kreujące role główne, odtworzyli po mistrzowskiu typy bohaterów potężnej sztuki filmowej.

— **Kino Oko** wyświetla dramat p. tyt. „Wachlarz Lady Windermere” i 2 aktową komedię. Na scenie występy artystyczne.



— **Kradzieże.** Dnia 26 bm. skradziono z mieszkania Kufel Heleny, zamieszkałej przy ulicy Chocimskiej 18, suknię wartości 150 zł. — W nocy z dnia 26 na 27 b. m. skradziono na szkodę Dybiony Piotra, zamieszkałego przy ul. Średniej 14, brudną bieliznę z zamkniętej pralni przez odierwanie kłódki, wartości 120 zł. — Dnia 27 b. m., około godziny 13 skradziono Eisop Janowi podczas gry piłki ręcznej na boisku przy Szkole Oficerskiej, jeden zegarek srebrny z łańcuszkiem, wartości 100 zł. — Dnia 26 b. m. skradziono Kurowskiemu Leonowi, zam. przy ul. Bartosza Głowackiego 25 z zamkniętego chlewa 6 kur, które zabito na miejscu.



Wielkie zebranie Kobiet Katolickich w obronie wychowania religijnego młodzieży w szkołach odbędzie się w **środe, dnia 30 bm., o godz. 7.30 wieczorem** w sali Hotelu pod Złotym Lwem przy ulicy 3 Maja. Przemawiać będzie p. Jaworowiczowa z Bydgoszczy. Na powyższe zebranie zapraszają Stow. Kobiet Katolickich w Grudziądzu.



PIASKI pod Kruszwicą.

Nowy kościół. Ze względu na bardzo mały kościółek drewniany w Piaskach, mający około 500 lat, który nie może pomieścić wiernych swej parafii, a temwięcej, że jest doszczętnie podniszczony, stanowiąc z inicjatywy proboszcza ks. Domagały oraz parafian, w niedługim czasie nowy kościółek. Budowa ma się rozpocząć z początkiem przyszłego roku. Z ofiar pieniężnych, zebranych od parafian, zakupiono już potrzebny materiał budowlany, lecz potrzeba jest jeszcze znaczna suma na opłacanie rzemieślników i robotników, a ponieważ parafianie nie mogą mimo szczerej chęci zebrać potrzebnej sumy, wobec tego uprasza się mieszkańców okolicy o łaskawe składanie ofiar pieniężnych u ks. proboszcza Domagały w Piaskach.

miasto, Klitkowski Edmund-Godzimierz, Wiesława Janczakówna, Antoni Sekściński-Kruszwica, Helena Bigusówna-Gowidłino, P. Galińska-Chojnice, Grzanka Czesław-Saldno, Ada Sierakowska-Radziejów Kuj., Agnieszka Kałużna-Czersk świecki, Lucja Gierszewska-Cekcyn, Józef Zgilewski-Osieł, J. Haberland-Nowe, Zofja Malesskówna-Pasierby, Franciszka Bluma-Chojnice, Paweł Hoppe-Wejherowo, Ignacy Cwikliński-Mogilno, W. Gondzielewski-Czarze, St. Muszyński-Tuchola, Franciszka Jęzka-Nowy Młyn, St. Antaszczykówna-Dybowo, Jadwiga Zielińska-Fordon, Tomasz Dąbkowski-Fordon, Konstancja Zielińska-Fordon, Lucjan Łukowicz-Kościerzyna, Brunon Littwin-Skorzewo, Marta Kowaleka-Tlumom, p. Wyrzyk, Feliks Zieranek-Szczepanowo, K. Boninówna-Więzowno, Benedykt Musiał-Bronicewo, Kazimierz Ritter-Wysoka, Gertruda Fischerówna-Mrocza, Eugenjsuz Łętowski-Nakło, Antoni Odebralski-Margonin, Wanda Francowska-Koronowo, Anna Świłkówna-Gogolinek, Magdalena Smykowska-Lopuchowo, Izabella Grosman-Piotrków Kuj., Henryk Czerniak-Skulsk.

(Dalszy ciąg nastąpi).

BACHORCE.

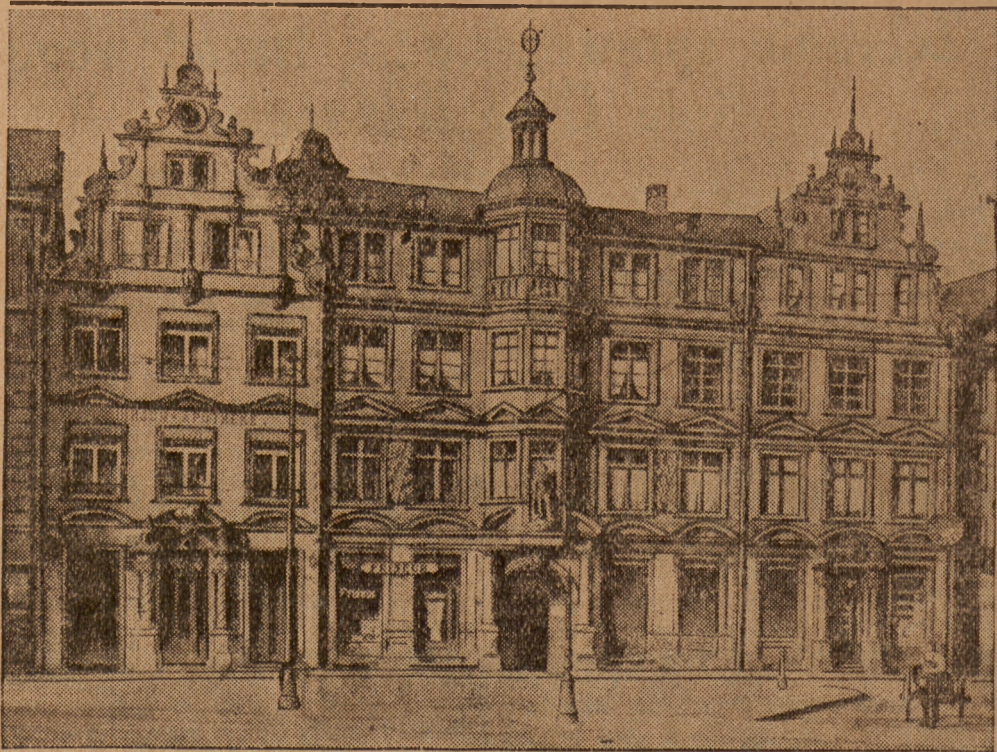
Założenie P. W. i W. F. W Bachorcach został za straniem soltysa p. Grochowiny oraz sympatyków P. W. i W. F. utworzony pluton przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Na członków zapisało się 32, większa część poborowi. Na instruktora dla przeprowadzenia różnych ćwiczeń tak oświatowych jak i poborowych wybrano p. Wiczorkiewicza.

STAROGARD.

Włamanie. W nocy do 25 b. m. niezna ni sprawcy dokonali zuchwałego włama nia do mleczarni spółkowej. Wylamali okno i weszli do biura celem okradzenia kasy. Odsunęli kasę żelazną od ściany, lecz jej rozbić nie zdołali. Skradłszy 5 kg. sera, uszli niespostrzeżeni. Jest to już trzecie włamanie w przeciągu miesiąca.

OSIEK, pow. starogardzki.

Kradzież. Nieznany sprawca dokonał w nocy do 25 bm. śmiałej kradzieży bie lizny na szkodę gospodarzy Partyki i Gniewkowskiego. Zdobycz ukrył złodziej w pobliskim lesie, gdzie ją policja znala zła. Znalaziono również marynarkę spra wcy, która przyczyniła się do jego przy trzymania.



Historyczny gmach patrycjuszowski „Do Rzymskiego Cesarza” w Moguncji, który z okazji 500-lecia wynalezienia sztuki drukarskiej urządzony będzie jako muzeum drukarskie. Tu urządzone będą wzorowe drukarnie z czasów Gutenberga i kolejno z 18, 19 i 20 wieku

BARŁOŻNO, pow. starogardzki.

Pożar. Dnia 25 bm. spalił się nagle stóg gospodarza Jana Jabłonki II. Ogień spowodowała 4-letnia córka, która bawiła się przy stogu zapalkami. Na szczęście wiatr nie przeniósł ognia na pobliski dom mieszkalny.

GLUCHE, pow. starogardzki.

Zuchwała kradzież. W nocy 24 b. m., włamali się dotychczas niewykryci zło dzieje do oberży p. Piotra Bunikowskiego i skradli większą ilość papierosów i 30 bu telek wódki. W oberży nocował właśnie pewien nauczyciel, któremu sprawcy skra dli pożyczony rower. Nie mogąc dostać się z parteru na piętro, przynieśli od pe wnego gospodarza drabinę i już bliscy byli celu, gdy zostali spłoszeni.

DĄBRÓWKA, pow. starogardzki.

Włamanie. Do mieszkania nauczyciela tutejszego włamali się nieznani sprawcy zapomocą wytrycha i skradli garderobę i bieliznę w wartości 300 zł.

GIEŁDY

Giełda Poznańska.

Cedula urzędowa z dnia 28 kwietnia 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 55—54% P.
8% listy zastawne Zach. Pol. Tow. Kredyt. Miejsk. w Poznaniu 91,50% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 94,50—94% P.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premjowa serja II 76,— O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 174,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Herzfeld-Viktorius I—II em. zł. 29—28,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 71,— +

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 28. 4. 1930.

Waluty Gotówka

8,86%
Dolary St. Zjed. r.: 8,90 sp.: 8,92 kup.: 8,88

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Londyn	43,34 1/2	43,45	43,24
Nowy Jork	8,90,4	8,92,4	8,88,4
Nowy Jork kabel	8,91,7	8,93,7	8,88,7
Paryż	34,98	35,07	34,89
Szwajcaria	172,85 1/2	173,28 1/2	172,42 1/2
Sztokholm	239,65	240,25	239,05
Wiedeń	125,73	126,04	125,42
Włochy	46,74	46,86	46,62

Tendencja słabsza.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest.	118,00	118,50
5% poz. premj. dol.	75,00	74,75
5% poz. konw.	55,25	

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	0,00—118,00
Bank Polski	172,50—171,75
Bank Zw. Sp. Zarob.	0,00—71,50
W. T. F. Cukru	31,00—31,75
Lilpop	0,00—24,75
Ostrowieckie Zakłady	0,00—65,00
Parowozy	0,00—20,75
Starachowice	0,00—19,00

Tendencja niejednolita.

Bank Polski płaci dnia 29 kwietnia 1930 r.

za: dolary amerykańskie 8,845—8,855, do lary kanadyjskie 8,825, funty angielskie 43,185, franki szwajcarskie 172,175, franki francuskie 34,84, franki belgijskie 124,00, liry włoskie 46,56, guldeny holenderskie 356,60, korony czeskie 26,315, korony szwe dzkie 239,65, korony duńskie 237,65, korony norweskie 237,65, szylingi austriackie 125,23, marki niemieckie 212,07, guldeny gdańskie 172,70, marka złota 2,1234, rubel złoty 4,5869 zł.

Urzędowa cedula
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowy, parytet Po znań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg:

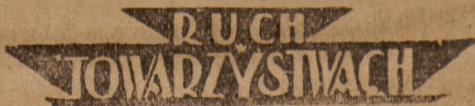
Poznań, 28 kwietnia 1930.

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) ow sa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne”
Żyto 150 tonn parytet Poznań 20,40—20,80
Uspособienie słabe.

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Pszenica	41,50—42,50
Uspособienie spokojne.	
Jęczmień przemysłowy	23,00—23,50
Jęczmień browarowy	23,50—25,50
Uspособienie słabe.	
Owies	19,50—20,50
Uspособienie słabe.	
Maka żytnia wł. work. we dług urzędowo ustalonego typu (70%)	35,50
Uspособienie słabsze.	
Maka pszenna 65% wł. work.	63,00—67,00
Uspособienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,50—13,50
Otręby pszenne	15,00—16,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	30,00—35,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	21,00—23,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	24,00—28,00
Koniczyna czerwona	150,00—170,00
Koniczyna biała	200,00—240,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odtłuszcz.	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	100,00—120,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	130,00—150,00
Tatarka	25,00—27,00
Ogólne uspособienie słabsze.	



Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych.

Walne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 29 bm., o godz. 19,30 w auli Szkoły Wydziałowej Męskiej, ul. Konarskiego 7
Klub Sportowy „Astorja”. Dzisiaj, we wtorek, trening piłki nożnej na boisku Szkoły Oficerskiej o godz. 17.

Sokół VIII. Zebranie informacyjne w środę, 30 b. m., o godz. 18,00 na Boisku. Obecność członków wszystkich sekcji sportowych konieczna.

Sokół Bydgoszcz IV Bielawy bierze czynny udział w uroczystości Obchodu Konstytucji 3 Maja w Strzelnicy, urządzo ny przez Okręg 1 maja. W piątek, 2 maja, zbiórka drużyny ćwiczącej o godz. 7 u Fe renca. W sobotę, w Święto 3 Maja, bierze Tow. czynny udział w pochodzie, a wiecz występuje na Obchodzie 3 Maja, urządo nym przez Wydział Towarzystw na Bie lawkach.

Klub Sportowy „Polonja”. Zebranie plenarno-sprawozdawcze w czwartek, 1 b. m., o godz. 8 w Resursie Kupieckiej. — Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

„Dzwon”. We wtorek, o godz. 8 lekcja całego chóru w auli szkoły na Okołu.

Redaktor odp.: — Kazimierz Małycha

Ciągnięcie I klasy
21-ej Loterii Państwowej
n-3172 odbędzie się już
17 maja i **19 maja**
zatem czas najwyższy zaopatrzyć się w losy.
Główna wygrana 750.000 złotych
poza tem liczne wygrane po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł, 80.000 zł, 75.000 zł, 60.000 zł, 50.000 zł, 40.000 zł itd.
Co drugi los wygrywa.
W ostatnich loteriach wypłaciłmy wy grane po 100.000 zł, 50.000 zł, 25.000 zł, 20.000 zł, oraz wiele tysięcy wygranych poniżej 20.000 zł.
Cena losu 1/1 = 40 zł., 1/2 = 20 zł., 1/4 = 10 zł
Najstarsza i największa na Pomorzu
w Wielkopolsce kolektura Loterii Państwowej
M. REJEWSKA
Bydgoszcz, Dworcowa 17. Tel. 27
Wyciąć i przesłać w kopercie.
Karta zamówień
DO KOLEKTURY M. REJEWSKA, BYDGOSZCZ.
Zamawiam do 21-ej loterii:
..... losów całych . . . po zł 40,—
..... losów połówek . . . po zł 20,—
..... losów ćwiartek . . . po zł 10,—
Należytość uiszczyć po odbiorze losów
Nazwisko:
Dokładny adres:



Z powodu uszkodzenia steru spadł pod Berlinem samolot „D 1437”. Załoga samolotu, składająca się z dwóch inżynierów berlińskiego lotniczego instytu tu doświadczalnego, odniosła ciężkie rany.



Donosiliśmy już, że w czasie świąt wielkanocnych Anglię opuściło 20 lotników którzy objeżdżają środkową Europę. Przybyli oni już do Berlina. Widzimy powyżej dwa zdjęcia z tej „wycieczki berlińskiej”, dokonane na lotnisku ber lińskiem.

(Prosimy wyciąć i zachować!)

Jarmarki**w Województwie Poznańskim
w miesiącu maju 1930 r.****1 maja 1930 r.**

Keynia, pow. Szubin: ogólny.
Pleszew: koński, bydłęcy.
Zbąszyń, pow. Nowy Tomyśl: bydłęcy, kramarski.
Żnin: koński, bydłęcy.

5 maja 1930 r.

Jarosin, pow. Rawicz: ogólny.

6 maja 1930 r.

Budzyń, pow. Chodzież: ogólny.
Krobia, pow. Gostyń: ogólny.
Mogilno: koński, bydłęcy, kramarski.
Mrocza, pow. Wyrzysk: koński, bydłęcy.
Rynarzewo, pow. Szubin: ogólny.
Strzelno: ogólny.
Zaniemyśl, pow. Środa: koński, bydłęcy.

7 maja 1930 r.

Białosław, pow. Wyrzysk: koński, bydłęcy, kramarski.

Inowrocław: koński, bydłęcy.
Kamionna, pow. Międzybóże: ogólny.
Szubin: koński, bydłęcy.
Witkowo, pow. Gniezno: ogólny.

8 maja 1930 r.

Janówiec: koński, bydłęcy.
Kopaniec, pow. Wolsztyn: ogólny.
Mosina, pow. Śrem: ogólny.
Poniec, pow. Gostyń: koński, bydłęcy.
Szamocin, pow. Chodzież: koński, bydłęcy.
Wągrowiec: koński, bydłęcy.

9 maja 1930 r.

Kruszwica, pow. Strzelno: koński, bydłęcy.

12 maja 1930 r.

Rostrzewo, pow. Wolsztyn: ogólny.

13 maja 1930 r.

Bydgoszcz: koński, bydłęcy.
Dąbrowa Biskupia: ogólny.
Ostrów: koński, bydłęcy, kramarski.
Rakoniewice, pow. Wolsztyn: ogólny.

Śrem: koński, bydłęcy.
Września: koński, bydłęcy.
Żerków, pow. Jarocin: ogólny.

14 maja 1930 r.

Bralin, pow. Kępno: ogólny.
Grabów, pow. Ostrzeszów: ogólny.
Szamotuły: koński, bydłęcy, kramarski.
Wysoka, pow. Wyrzysk: koński, bydłęcy, kramarski.

15 maja 1930 r.

Pniewy, pow. Szamotuły: ogólny.
Rychtal, pow. Kępno: ogólny.
Skoki, pow. Wągrowiec: ogólny.
Wronki, pow. Szamotuły: koński, bydłęcy.

20 maja 1930 r.

Czarniejewo, pow. Gniezno: ogólny.
Krotoszyn: koński, bydłęcy.
Pakeś, pow. Mogilno: ogólny.
Sarnowa, pow. Rawicz: ogólny.
Wolsztyn: ogólny.
Wyrzysk: koński, bydłęcy, kramarski.

21 maja 1930 r.

Obrzysko, pow. Szamotuły: ogólny.
Strzałkowo, pow. Września: ogólny.

22 maja 1930 r.

Kościan: inwentarz żywy.
Lwówek, pow. Nowy Tomyśl: ogólny.
Pogorzela, pow. Koźmin: ogólny.

27 maja 1930 r.

Bnin, pow. Śrem: koński, bydłęcy, kramarski.
Grodzisk: koński, bydłęcy, świński, kramarski.
Miejska Górka, pow. Rawicz: koński, bydłęcy, kramarski.

28 maja 1930 r.

Miłostaw, pow. Września: ogólny.

29 maja 1930 r.

Miaszków, pow. Jarocin: ogólny.

**w Województwie Pomorskiem
w miesiącu maju 1930 r.****1 maja 1930 r.**

Brodnica: koński, bydłęcy.

Warlubie, pow. Świecie: koński, bydłęcy, kramarski.

2 maja 1930 r.

Grudziądz: koński, bydłęcy.
Kowalewo, pow. Wąbrzeźno: koński, bydłęcy.

5 maja 1930 r.

Liniewo, pow. Kościerzyna: świński.
Świecie: koński, bydłęcy, kramarski.

6 maja 1930 r.

Brzeźno, pow. Chojnice: koński, bydłęcy.
Czarze, pow. Chełmno: koński, bydłęcy.
Papowo Biskupie, pow. Toruń: koński, bydłęcy, kramarski.
Tuchola: koński, bydłęcy, kramarski.
Wąbrzeźno: koński, bydłęcy.

7 maja 1930 r.

Lubawa: koński, bydłęcy.
Starogard: buhaje rozplodowe.

8 maja 1930 r.

Nowacerkiew, pow. Starogard: koński, bydłęcy, kramarski.
Nowe Grodziec, pow. Lubawa: koński, bydłęcy.
Toruń: koński, bydłęcy.

12 maja 1930 r.

Krokowo, pow. Morski: kramarski.
Luzino, pow. Morski: koński, bydłęcy, kramarski.

13 maja 1930 r.

Brusy, pow. Chojnice: koński, bydłęcy, świński.
Dąbrowa, pow. Chełmno: koński, bydłęcy, świński.
Jabłonowo, pow. Brodnica: koński, bydłęcy, kramarski.
Pogódk, pow. Kościerzyna: koński, bydłęcy, kramarski, świński.
Rumja, pow. Morski: koński, bydłęcy, kramarski.
Sierakowice, pow. Kartuski: koński, bydłęcy, kramarski.

14 maja 1930 r.

Chełmno: koński, bydłęcy.

Kartuski: koński, bydłęcy.
Konarzyny, pow. Chojnice: koński, bydłęcy, kramarski.
Nowe Miasto, pow. Lubawa: koński, bydłęcy.

15 maja 1930 r.

Kamień, pow. Sępólno: koński, bydłęcy.
Wiele, pow. Chojnice: koński, bydłęcy, kramarski.

16 maja 1930 r.

Grudziądz: koński, bydłęcy.

20 maja 1930 r.

Jabłonowo Zamek, pow. Brodnica: koński, bydłęcy.
Kościerzyna: koński, bydłęcy, świński.
Swornog, pow. Chojnice: koński, bydłęcy, kramarski.
Więcbork, pow. Sępólno: koński, bydłęcy.

21 maja 1930 r.

Cekcyn, pow. Tuchola: koński, bydłęcy.
Górzno, pow. Brodnica: koński, bydłęcy, świński.
Kurzętnik, pow. Lubawa: koński, bydłęcy.
Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna: koński, bydłęcy.

22 maja 1930 r.

Toruń: koński, bydłęcy.

24 maja 1930 r.

Szymbark, pow. Kartuski: koński, bydłęcy, kramarski.

26 maja 1930 r.

Gniew: koński, bydłęcy.

27 maja 1930 r.

Leśno, pow. Chojnice: koński, bydłęcy, kramarski.

SPIS JARMARKÓW**na terenie W. M. GDAŃSKA
w miesiącu maju 1930 r.****3 maja 1930 r.**

Przywidz (Mariensee): koński, bydłęcy, świński, owczy, kozł, kramarski.

Marysienka

Pocz. 7 i 9
Bilety gratisowe dziś
i jutro nieważne

Dziś (wtorek) galowa
premiera artystycznego
uczuciowego, najwyż-
szej klasy superfilmu
p. t.

Ofiarna Noc

Reżyserował Frank Borzage (twórca „NARODZIN DUCHA”
i „ANIOŁA ULICY”).

W rolach głównych: **MARY DUNCAN** artystka o niepokojącej
urodzie i środkach ekspresji (znana z 4 Diabłów) oraz mło-
dzieńczy hartowny **CHARLES FARREL**. Artyści to należą
zaczynać oglądać od początku przedstawienia

**SPÓŁDZIELCZY
BANK BYDGOSKI**

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością

w Bydgoszczy**Bilans z dnia 31 grudnia 1929 r.**

Kasa	51 297	61	Udziały	20 901	—	258 878	55
Bank Polski	39 954	74	Fundusz rezerw	39 500	05	—	—
P. K. O	10 553	14	Rezerwa specjalna	10 000	—	70 400	05
Pieniądze zagr.	7 106	80	Fundusz emeryt	1 091 011	49	—	—
Banki	—	—	Wkłady szkolne	2 236	55	—	—
Papiery wart.	—	—	Wkłady na rok	394 920	80	1 478 168	84
Weksle zdyskon	—	—	bież i cz.	—	—	610 539	70
Dłużnicy w rach	—	—	Rezerwa kont. weksli	—	—	—	—
bież	—	—	Bank Polski: ra-	—	—	11 200	—
Nieruchomość	775 858	74	chunki zast.	—	—	20 711	59
Ruchomości	314 170	13	Banki	—	—	9384	35
Rachunki prze-	15 960	—	Rachunki przech	—	—	4 692	35
chodnie	—	—	Podatek skarb.	—	—	37 519	47
Weksle protesto-	14 762	03	Czysty zysk	—	—	2501 514	90
wane	24 083	85	Wierzyc. z inkasa	—	—	186 050	21
Dłużnicy z inkasa	2 501 514	90	Wierzyc. awalowi	—	—	78 055	67
Dłużn. awalowi	186 050	21					
	78 055	67					
	2 765 620	78				2 765 620	78

Bydgoszcz dnia 31-go grudnia 1929 roku

**SPÓŁDZIELCZY
BANK BYDGOSKI**

Spółdz. z ogr. odp.

Jan Drewek Stanisław Zagórski

n-3152

**Popierajcie Handel i Przemysł Polski!**

Niemiecki mechanik budowy fortepianów i stroiciel, uczeń szkoły Heinricha
dorffskiej Gdańsk i J. A. Pfeifer, Królewiec (Prusy)
reperuje fortepiany i planina, oraz strol fachowo i solidnie.
Obejrzenie i porady bezpłatnie i bez zobowiązania.

ERICH GALLINAT

Bydgoszcz, Król. Jadwigi 7.a parter

d.1362

Na raty
miesięcznie
EXPRESS 20 zł.
Agenci
do sprzedaży maszyn
do szycia
potrzebni.
Kromczyński, Poznań
Aleja Marcinkowskiego 5.

**Wielka Wystawa Obrazów
kwiaty - martwa natura**

i widoki Bydgoszczy art. mal. F. Sieńskiego
w Dużej Sali Domu Katolickiego ul. Grodzka 29 (drugi
dom od Mostowej). Otwarta całe dni i święta tylko do
3-go Maja rb. na bilety wstępu 50 gr będzie rozlosowany
Obraz w dniu zamknięcia. n-3166

E. Karpowicz

Długa 66 tel. 809

Odzież damska i męska.**Z Obuwie, materiały ubraniowe i su-
kniowe, firany, płótna.****Przetarg przymusowy.**

Dnia 30 bm. o godz. 9 sprzedam najwięcej dające-
mu za natychmiastową zapłatą przy ul. Dworcowej 72
w firmie Hartwig

1 stół, 4 krzesła, 1 radio aparat z głośnikiem i wszelkie przyrządy
n-3173

Kucharz, komornik sądowy.**LECZĘ choroby przestarzałe**

skutecznie, wyłącznie przyrodą, t. j. ziołami krajowymi
i zagranicznymi — a mianowicie: płucne żołądkowe,
krwotoki, rany, bóle głowy, reumatyzm, gardłowe, nie-
moc, trawienia, nerwy, oczu, padaczkę, (t. j. choroby
św. Wita) i wiele innych. Jak również kobiece.
Praktykuję od lat 25, m. inn. zagranicą (w Rosji, Chinach,
Francji, Szwajcarii), w Bydgoszczy od lat 10-ciu po po-
wrocie z Syberji. n-3164

Antoni Bogacki, BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 71a II

Godziny przyjęć: 10—12 przed poł. 13—4 po poł.

**Róże
Róże**

drzewkowe, krzewowe, pach-
nące w najnowszych gatunkach
jabłonie, brzoskwinie, morele
krzewy iglaste, rośliny pnące
pomidory, sadzonki szparagowe
warzywne dalej w wielkim wy-
borze i t. p. poleca

Rob. BÖHME

T. z o. p. n 3131

Bydgoszcz, Jagiellońska 57

CEGLĘ I. kl.

stary i nowy format
sufitówkę w różnych
rozmiarach oferuje po
korzystnych cenach
Ceramiczne Zakłady

Bydgoszcz

ul. Chodkiewicza 8-18
telefon 1300.**HIPOTEKI**

Wypożyczamy pieniądze na hipoteki w każdej wyso-
kości na 7½%. Kurs wypłaty 95½% z amortyzacją. Listy
z znacznikiem na odpowiedź do Hollandsch - Duitsche
Hypotheek Commissiebank Rotterdam, Postbode 492,

Kino Krystal
Pocz. 7 i 9

Dziś wtorek Premiera! Wspaniałe dzieło produkcji światowej według słynnej powieści „Kobieta w Płomieniach” Jerzego Frösche’a. Wzruszający dramat kobiecy, ognistej płomienia wspaniałej miłości, opiewanej zmysłami, przechodzącej krzyżową drogę niewolnicy życia o niezwykłym napięciu pod tytułem:

„Kobieta w Płomieniach”
Tempo! Wystawa! Napięcie! Gra!

W rolach głównych:
Najznakomitsza artystka dramat.
Olga Czechowa

Angelo Ferrari
Aleni Bondyref
Ferd. Alten
Ines Montosa

Nadprogram:
„Slamazarny Pan i sprytny sługa”
Arcywesoła komedia w 3 akt.

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo.
l, w, z, a = każde stanowią słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE
na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (na przykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo.
Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki.

SPRZEDAŻE

HOTEL - RESTAURACJA
dom piętrowy wtem rzeźnictwo i skład fryzjerski, łoży śpięż z bóżowy w ruchliwym mieście sprzedam. Oferty do ekspedycji G Bydgoskiej pod Nr d-5374

SAMOCHOŁ
6-osobowy, krótki, wygodny, wspaniały, wielkopiętny wóz i na polne drogi, na sprzedaż za 7.000 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański, Poznań, zd. 47 193. d-3158

DOM
z ogrodem w Bydgoszczy sprzedam za 60 tys. wolny skład i mieszkania. Oferty do Gazety Bydgoskiej pod „ZKW” d-1360

WILENSZCZYŻNA
jedynie najtańszy teren do kupna. Majątki ośrodki tereny parcelacyjne i leśne zabudowania dobre. Położenie malownicze gleba dobra przy kole szosie. Jeziora lub rzeki. Spłaty dogodne Dom Komisowy „Zachęta” Wilno Mickiewicz 1 tel. 9-05 d-5352

PIEKARNIA
z nowoczesnym urządzeniem i mieszkaniami świetnie elektryczne przy ruchliwej ulicy w mieście powiatowym z wodą chorobę korzystnie na sprzedaż. Of. do Gaz. Bydg. pod d-5353

NIERUCHOMOŚĆ
majątki położone przy mieście Wągrowcu, dom mieszkalny 4 pokoje kuchnia, chlew, stodoła, 10 morgi roli żytniej sprzedam zaraz za 1300 zł. Wpłata podług umowy. Sopot, Wągrowiec, Nad Jeziorem 4 d-5376

WILLA
8 dużych pokoi, 2 kuchnie weranda przytem drugi dom gdzie jest rzeźnictwo i fabryka cukierków. 4 morgowy piękny ogród letnisko tylko 40 000 zł w wpłata 25 000 złotych Zgł. do G. Bydg pod d-5337

WAŁKI OLCHOWE
2 m. długie od 7—16 cm (nacinane) dla tokarzy. Zgłoszenia Toruńska 182 Szymański d-1363

GOSĆNIEC
ze salą w dużej wsi kościelnej większymi ubikacjami w najlepszym położeniu, dobrze prosperujący, wskutek wyjazdów na dogodnych warunkach do sprzedania, Zgłoszenia do Gaz. Bydg. pod d-5329

OKOŁO 7 1/2 MORG GRUNTU
w dobrym położeniu, blisko miasta Leszna, nadające się pod budowlę lub fabrykę korzysnie na sprzedaż. Bliższe wiadomości u pani M. Piwońskiej w Lesznie, plac Dr. Mezik 23 d-3423

Marnotrawcy Miłości

Pod tym tytułem napisał

Stefan Kiedrzyński

ceniony autor licznych powieści nowy utwór literacki, przedstawiający walkę dwóch rywali o miłość i rękę ukochanej kobiety.

Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego Sp. z o. o. w Poznaniu.

Do nabycia we wszystkich lepszych Księgarniach,
zw 23 186/7

MŁOCKARNIA

parowa i lokomobila w dobrym stanie w całości lub częściowo na sprzedaż. Lisiakowa. Broniszewice Nowe pow. Pleszew. d-5378

KUPNO

KUPIĘ POLWARK

400—600 m² w Księżwielcu, Poznańskiem. Warunek dobra ziemia zdrowe budynki trochę lasu wody, własne polewanie itp. Oferty z dokładnym podaniem warunków etc. Zgł do G. Bydg pod d-5342

MAJĄTKU

poszukuje celem kupna od 600 do 1200 morg. wymaganie ziemia, zabudowania dobre inwentarze kompletne dom mieszkalny od 10 pokoi przy wpłacie od 60—100 tys. Łaskawe zgłoszenia do Gaz. Bydg. pod d-5364

KUPIĘ

gospodarstwo 40-60 morg w dobrej okolicy ewent. blisko wody. Oferty z podaniem ceny i warunków do ekspedycji Gazety Bydgoskiej pod d-5355

DZIERŻAWY

POSZUKUJE

dzierżawy majątku 1000—1200 morg dobrej ziemi wroś od właściciela w Poznańskiem lub na Kujawach. Przejęcie inwentarza według umowy. Łaskawe oferty do Gazety Bydg. pod d-5314

WARSZTAT

z przyległym biurem stołowym dla instalatora do wyuajęcia. Gdańska 53 I p. d-1367

ZAKOPANE

Nowy komfortowy hotel z restauracją. 40 pokoi sale dancingowe, bufet, natychmiast wydzierżawie. Bezkonkurencyjny narożnik przy pięciu ulicach. Informacje: właściciel Jan Jacina Zakopane 3 d-4399

ZAKOPANE

pierwszorzędny pensjonat w dobrym punkcie. pięknie położony do wydzierżawienia na lato. Łaskawe zgłoszenia do Gaz. Bydg. pod d-5331

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA

z objęciem wszystkich prac domowych i samodzielnym gotowaniem, dobrimi świadectwami potrzebna zaraz lub od 15/5. Zgłoszenia Zduny Nr. 9a. parter. n-3160

POSZUKUJE

się kilku inteligentnych panów (pań) jako przedstawicieli. Ul. Kapielowa 3 (prz. nowej elektrowni). d-1355

UŻYCI

do składu kolonialnego. Żelaza i restauracji potrzebny zaraz W. Andryszak Hotel Białostowie n-3006

POSZUKIWANI

agenci i sprzedawcy. Tylko zdolni panowie na „Nowość” mogą się zgłosić. Stałe zajęcia. Bliższe Klemens Schreiner Ostrowite koło Chojnic (Pomorze) n-3102

Szofer ślusarz

z kaucją — 2 000 zł zaraz potrzebny na taksówkę. Oferty z pod warunków referencji pod A. K. Nr. 3169 d-3169

POSAD POSZUKUJ

PÓLSIEROTA

z dobrej rodziny szuka posady do wyręczenia pani domu wychowanie dzieci. wzgl. inne inne zajęcia. Zna gospodarstwo domowe język niemiecki. może udzielać początków muzyki. Zgł do Gaz. Bydg. pod d-5375

POLECAMY:

ORYG. SALETRE CHIL.

n-3171

oraz

SOLE POTAS. 23 i 42 %

„Rolnik w Bydgoszczy”

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odp. ogr.

KRZYWICĘ,
GRYZLICE,
WYCIĘCZENIE



LECZY

WITAMINOWY
WAPNIOWY
PRZETWOR

BIOCALCOL-KLAWE

Z POWODU

likwidacji młyna poszukuje dla mego samodzielnego czeladnika z dłuższą praktyką stałej posady. Oferty proszę A. Kempński Młyn Rogierówko poczta Kiekrz. d-5370

TECHNIK

mechanik. z znajomością elektrotechniki szuka zajęcia także przyjmie prace godzinowe. Łaskawe oferty Gaz. Bydgoska. d-3419

GOSPODIA

lat 27 inteligentna szuka posady, najchętniej do samotnej osoby. Oferty G. B. d-3421

POMOCNIK

ogrodniczy z trzyletnią praktyką poszukuje zaraz posady. Oferty proszę pod adresem: cJan Kromholz Gorzyckiego, poczta Czempin pow. Kościan d-3424

WERKMISTRZA

starszego trzeźwego sumiennego do samodzielnego kierowania zakładem stolarskim. Specjalność roboty budowlanej. Znajomość obsługi maszyn konieczna, poszukuje Zakład stolarski St. Szary Gdynia. d-3849

POKOJE

POKÓJ

z używaniem kuchni Szczecińska 5 parter prawo d-1366

MIESZKANIA

2 POKOJE

z kuchnią, Czyszc z góry pośrodku wykluczenia Sześcińska 5, d-1365

MIESZKANIE

stosunkowo 2 pokoje, kuchnia przedpokój odda gospodarz za 3 letni czynszem. Oferty pod P 2000 d-1361

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat nad majątkiem firmy Mieczysław Klimek w Bydgoszczy udziela się dłużnikowi Mieczysławowi Klimkowi w Bydgoszczy. Stary Rynek 1. 18 odroczenia wypłat po myśli art. 2 rozporządzenia Prezyd. Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 do dnia 24 lipca 1930 r. Bydgoszcz, dnia 18 kwietnia 1930. n-3168 Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 30 IV. br. o godz. 10-tej sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą na składnicy G. Hartwig Dworcowa 72 1 pokój stołowy (komplet) 1 szafę z lustrem, 2 biurka, maszynę do pisania, szafę do książek, kanapę, bufet, 2 pomocniki i inne przedmioty. u-3174 Kucharz, komornik sądowy.

Makulature

w każdej ilości odda

Drukarnia Polska S. A.

Bydgoszcz, Marsz. Focha 10,

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami „Przy Rodzinnym Stole”, „Gazeta Sportowa” i „Życie” wynosi kwartalnie 6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł. — miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez listowego 2,59 zł. w agenturach prowincjonalnych miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez roznośców 2,50 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia 25 groszy wiersz milim. na stronie 6 lam. Reklamy na stronie 4 lam. szerokość 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy w teście na drugiej i trzeciej stronie 1 złoty, na dalszych stronach 85 groszy, Drobnie ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 25 % nadwyżki. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmuje się tylko do godziny 9-tej przed poł. Skrzynka pocztowa nr 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznań nr. 203 644.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Op. proc. i manip.	Razem
„Gazeta Bydgoska”	Bydgoszcz	miesiąc maj	2,20	0,39	2,59

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Op. proc. i manip.	Razem
„Gazeta Bydgoska”	Bydgoszcz	miesiąc maj	2,20	0,39	2,59

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia,